



GAZETA GDAŃSKA

Nr. 77

Sobota-Niedziela, 1-2 kwietnia 1939

Rok XLVIII

Aleksandrów Kuławski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno, Nowe-Miasto, Rypin, Sępólno, Starogard, Swiecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Weiherowo, Włocławek, Wyrzysk

Anglia i Francja zobowiązały się do udzielenia Polsce pomocy w wypadku zagrożenia niepodległości

Najważniejsze oświadczenie premiera Wielkiej Brytanii w ostatnim kwierćwieczu

LONDYN. Wczoraj o godz. 2,50 po południu, czasu londyńskiego, premier Chamberlain wszedł na salę obrad Izby Gmin, owacyjnie witany przez posłów Izby. W loży dyplomatów obecny był ambasador Polski Raczyński.

Chamberlain złożył oczekiwane w kołach politycznych następujące oświadczenie:

Jak oświadczyłem dzisiaj rano rząd nie posiada oficjalnego potwierdzenia pogłoszek o jakimś projektowanym ataku na Polskę, nie należy przeto przyjmować ich jako prawdziwych.

Chamberlain oświadczył dalej: W razie jakiegokolwiek akcji, która wyraźnie zagrażałaby polskiej niepodległości, a której rząd polski uważałby za konieczne przeciwstawić się wszystkimi siłami narodu, rząd brytyjski uważałby, iż jest zobowiązany do okazania rządowi polskiemu całkowitego poparcia, jakie będzie w jego mocy. Pod tym względem udzielono zapewnienia rządowi polskiemu. Rząd francuski upoważnił rząd brytyjski do wyraźnego oświadczenia, iż w tej sprawie zajmuje takie same stanowisko jak rząd brytyjski.

Chamberlain dodał, iż obecnie odbywają się z innymi rządami włącznie z rządem sowieckim konsultacje.

Chamberlain dodał, iż obecnie odbywają się z innymi rządami włącznie z rządem sowieckim konsultacje.

Dziś na Zamku posiedzenie Komitetu Pożyczki Lotniczej

Z godziny na godzinę rośnie fala subskrypcji

Dziś w sobotę, dnia 1 kwietnia o godzinie 15 odbędzie się na Zamku Królewskim w Warszawie uroczyste posiedzenie organizacyjne Naczelnego Komitetu Pożyczki Lotniczej, składającego się ze wszystkich warstw społeczeństwa polskiego.

Posiedzenie to będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia od godz. 15 począwszy.

Społeczeństwo całego kraju deklaruje w dalszym ciągu liczne kwoty na zakup pożyczki lotniczej. Fala wielkiego entuzjazmu, jaka ogarnęła całą Polskę,

potęguje się z każdą godziną. Nawet z najdalszych zakątków Polski napływają do Warszawy meldunki, będące przekonującym dowodem, że w decydujących chwilach wszyscy jak jeden mąż w miarę swych możliwości finansowych, przyczyniają się do wzmocnienia potęgi obronnej Rzeczypospolitej i zwiększenia naszej floty powietrznej.

Nie jesteśmy w stanie zanotować wszystkich tych szlachetnych odruchów patriotyzmu; świadczą one o głębokim poczuciu miłości ojczyzny, które bije zgodnym rytmem w sercach wszystkich obywateli Rzeczypospolitej.

Manifestacje OZN na rzecz pożyczki lotniczej

Obóz Zjednoczenia Narodowego organizuje w niedzielę, dn. 2 b. m. w wielu miastach Pomorza i w całym kraju wielkie manifestacje na rzecz pożyczki lotniczej i zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej.

Układ między Francją a Rumunią podpisany

PARYŻ. W Paryżu został podpisany francusko-rumuński układ handlowy. Po podpisaniu układu minister spraw zagranicznych Francji Bonnet oświadczył do ambasadora Rumunii: „Jestem bardzo zadowolony ze szczęśliwego zakończenia naszych rokowań. Układ,

który Wasza Ekscelencja podpisał z ministrem handlu i ze mną, jest nową i poważną manifestacją współpracy i ścisłej przyjaźni, które zawsze istniały pomiędzy Francją i Rumunią i które — głośno to stwierdzam — są nadal niezbędne dla utrzymania pokoju“.

Specjalną opiekę nad warunkami pracy i bytu robotników na robotach publicznych organizuje Ministerstwo Opieki Społecznej

WARSZAWA. Minister Opieki Społecznej M. Kościółkowski polecił rozciągnąć specjalną opiekę nad warunkami pracy i bytu robotników na robotach, finansowanych z funduszy publicznych.

Na odbytych w tej sprawie konferencjach w Ministerstwie Opieki Społecznej z udziałem innych resortów i Funduszu Pracy — określono ogólne zadania i wytyczne tej opieki, która rozszerzać się będzie w miarę rozwoju robót publicznych w kraju. Chodzi tu o

opiekę społeczną, zdrowotną, kulturalną i poprawę ogólnych warunków życia przede wszystkim tych robotników, którzy pracować będą na robotach zdala od stałych miejsc zamieszkania. Liczba tych robotników wzrasta wobec przerzucania większych partii z ośrodków bezrobocia do miejsc prowadzenia robót. Opieka zmierzać będzie jednocześnie do zapewnienia udziału w zarobkach robotnika, pozostającej zdala jego rodziny.

Ogólne zalecenia dla kierownictwa

robót publicznych przewidują m. in. wydawanie gorących posiłków w cenie 30 gr za porcję, a do 80 gr za całodzienną utrzymywanie, urządzanie — w miarę możliwości — świetlic robotniczych z radio i czasopismami i t. d.

Wskazane jest również zakładanie sklepów z artykułami pierwszej potrzeby z wyjątkiem żywności. Podjęta ma być także intensywna walka z alkoholizmem. Przewiduje się surowe ograniczenia w sprzedaży spirytusu denaturowanego.



Zdrowie zależne od higieny
Choroby dróg — naga matka
Przez co włoś nie przenika?
Przez skórę gumową BERSON-OKMA

BERSON OKMA

P. Prezydent Rzplitej na pożyczkę lotniczą

P. Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki zadeklarował na pożyczkę obrony lotniczej sumę 20.000 zł.

Normy subskrypcji pożyczki lotniczej od uposażeń

Centralna Komisja Porozumiewawcza Związków Pracowniczych ustaliła następujące normy subskrypcji pożyczki lotniczej dla osób, pobierających uposażenia.

Normy te od uposażeń miesięcznych netto są następujące:

Do zł. 160 — zł. 20; od zł. 161 do 300 — 25 proc.; od zł. 301 do 400 — 35 proc.; od zł. 401 do 600 — 50 proc.; od zł. 601 do 1000 — 75 proc.; od zł. 1000 do 2000 — 100 proc.; ponad zł. 2000 — 150 proc.

Wzmocnienie kontroli granic francuskich

PARYŻ. Kontrola granic franc. została wzmocniona przez oddział żandarmerii, złożony z 1.500 ludzi. Żandarmi zostali oddani do służby granicznej na mocy dekretu z dnia 12 listopada ub. roku.

Władze francuskie zamierzają przydzielić 350 komisarzy mundurowej służby bezpieczeństwa do kontroli granic. Zaostrzenie kontroli granicy ma na celu uniemożliwienie przekraczania granic francuskich przez niepożądane elementy.



General Haller u P. Prezydenta Rzplitej

Wczoraj P. Prezydent Rzplitej przyjął generała broni Józefa Hallera, prezesa Rady Naczelnej Stronnictwa Pracy.

Uznanie episkopatu francuskiego dla Daladiera

W Paryżu odbył się doroczny zjazd kardynałów i arcybiskupów francuskich. W imieniu zjazdu arcybiskup Paryża kardynał Verdier przesłał prem. Daladier pismo, w którym wyraża szefowi rządu w imieniu episkopatu francuskiego gorące uznanie za prowadzone dzieło odrodzenia narodowego oraz obronę ideałów wolności i cywilizacji. Pismo podkreśla, że mowa Daladiera będzie niewątpliwie ważnym czynnikiem pokoju. Premier Daladier odpowiedział w serdecznych słowach na życzenia kardynałów i biskupów Francji.

Już osiągnęliśmy 130 milion.

Zgłaszajmy dalsze miliony na pożyczkę lotniczą!

Podpisanie pożyczki — obowiązkiem każdego prawego Polaka



Stan wojenny w Madrycie trwa

Ostre zarządzenia dowódcy garnizonu madryckiego

MADRYT. Gen. Espinosa de Los Monteros, dowódca garnizonu madryckiego z ramienia gen. Franco oświadczył, iż stan wojenny w Madrycie i okolicach trwa nadal. Wydane zostały zarządze-

Francisco nie słychać w mieście ani jedno- go strzału. Przedsiębiorstwa użyteczno- ści publicznej podjęły normalną pracę. Od przedwczoraj zezwolono na wolną sprzedaż owoców, jarzyn i innych środ-

ków spożywczych. Wczoraj otwarte zo- stały kawiarnie, bary i restauracje, dziś otwarte zostaną sklepy rzeźnicze.

Do miasta przybywają nieustannie samochodami transporty żywności.



Gen. Franco zajmuje resztki czerwonej Hiszpanii, oddzielone czarną linią.

nia natychmiastowego zwrotu broni i amunicji posiadanej przez ludność, za- rządzenia zakazujące słuchania wrogich reżimowi gen. Franco audycji radio- wych, zakaz ogłaszania w gazetach niesprawdzonych wiadomości (cenzura), wreszcie zakazano wszelkich strajków.

W Madrycie życie powraca szybko do normy. Od czasu wejścia wojsk gen.

Konflikt między Kościołem a państwem w Niemczech

wprawia w radość bezbożników sowieckich

MOSKWA. Sowieckie organizacje bezbożnicze w ostatnich czasach na łamach swych czasopism coraz częściej dają wyraz swej radości z powodu konfliktu pomiędzy Kościołem a państwem w Niemczech. Bezbożnicy sowieccy uważają plan narodowo-socjalistyczny skonfiskowania dóbr kościelnych jako po- ważny sukces bezbożników niemieckich.

Centralna rada bezbożników sowieckich postanowiła zorganizować w dniu 4 sierpnia br. wielki kongres bezbożni- czy w Moskwie, przy czym zaproszenia otrzymają bezbożnicy francuscy, szwa- jcarscy, belgijscy, holenderscy, angiels- cy, hiszpańscy itd., którzy przysięgą spe-

cialne delegacje. Wśród 20 milionów robotników, zrzeszonych w sowieckich związkach zawodowych, będzie wszczęta intensywna akcja propagandowa, mają- ca na celu skaptowanie nowych człon- ków do związku bezbożników, który, po- dług oficjalnych obliczeń, liczy obecnie 3 miliony członków. Władze sowieckie w dalszym ciągu aresztują kapłanów i zakonników, zarzucając im rzekomy udział w szpiegostwie na rzecz Japonii. Ostatnio została uwięziona artystka tea- trów rosyjskich Fiedotowa pod zarzutem uprawiania „agitacji religijnej” w ko- łach młodzieży komunistycznej.

„Vorposten” radzi...

Polska nie ma ufać Anglii...

Gdańska prasa niemiecka na pierw- szej stronie zajmuje się b. obszernie sta- nowiskiem Anglii wobec Polski, przy- czym „Der Danziger Vorposten” zdradza zdenerwowanie, donosząc o postanowie- niu rządu angielskiego pospieszenia Polsce i Rumunii z pomocą w razie agresji ze strony Niemiec. „Vorposten” do wiadomości tych dodaje komentarz, że — wojskowe gwarancje Anglii byłyby niepewnym interesem dla Polski, od

której oczekiwać należy, iż nie da się skusić. Anglia może wygrać, natomiast Polska prawdopodobnie przegrałaby, bu- dując na pewności, zdolnościach realiza- cyjnych i uczciwości angielskiej”.

Znamienne są te rady „Vorpostena”, który ciągle jeszcze nie chce widzieć, że Polska buduje przede wszystkim na własnej sile, tylekroć potwierdzonej na polach bitew.

P. KAMIŃSKI-KAMPE W GDAŃSKU MÓWI:

„Partia nar.-socjalistyczna nie bawiła się w prorocтва”

W czwartek odbyła się w Gdańsku ma- nifestacja partii narodowo-socjalistycznej, koto śródmieście z udziałem politycznych kierowników.

Charakterystyczne przemówienie wygło- sił kreisleiter p. Kamiński-Kampe, który z naciskiem twierdził, że **partia nie bawiła się nigdy w prorocтва**, pracowała i dalej skupia się do walki. Kreisleiter wystąpił przeciwko ludziom, którzy mówią: „Narodo- wi-socjaliści śpią”, gdy w ciągu 4 tygodni

nie się nie dzieje. Zadaniem kierowników politycznych jest tylko szerzyć wiarę w wodza. Trzeba także tych zyskać, którzy do tej wiary się jeszcze nie przyznają. W Gdańsku obowiązuje dziś tylko swastyka i ta wiara, żadnych kompromisów być nie może.

Tak mówił p. Kamiński-Kampe, ten sam, o którego **proroctwach** pisaliśmy niedawno w obszernym artykule.

Sensacyjna kradzież w banku gdyńskim

W dniu wczorajszym w gmachu Ban- ku Gospodarstwa Krajowego w Gdyni dokonano śmiałej i sensacyjnej kradzie- ży pieniędzy.

W związku z wypłatami poborów, większe firmy wysłały swych inkasen- tów, celem podjęcia gotówki z banku.

W tym też celu przybył do banku in- kasent Linii Gdynia - Ameryka i przed- łożył czek na większą sumę pieniędzy. Gdy przyszła jego kolejka zgłosił się w kasie banku i otrzymał pieniądze. Po przeliczeniu sumy oddał się od kasy, a siadłszy niedaleko na kanapie, zaczął ponownie liczyć pieniądze.

Po ponownym przeliczeniu okazało

się, że brakuje jednak paczki bankno- tów po 20 zł, którą mu w niewyjaśnio- ny sposób skradziono przy kasie.

Natychmiast zawiadomiono władze policyjne.

Na miejsce wypadku przybyła poli- cja śledcza i mundurowa. Zamknięto drzwi wejściowe banku oraz przepro- wadzono doraźną rewizję wśród obec- nych klientów banku. Pieniądzy jednak nie znaleziono. O kradzieży spisano pro- tokół.

P. Józef Sznajder, okradziony urzę- dnik Gal'u cieszył się opinią nienaganną i określono go jako bardzo porządnego pracownika.



Miła niespodzianka wielkanocna dla Pana:

Koszule wierzchnie 6⁵⁰
(z dobrej popieliny 8.75)

Koszule sportowe 5⁸⁰
(z trykolliny 10.50)

Witold Korzeniewski

Toruń Sp. z o. o.



Fabryki do dyspozycji władz wojskowych

Uchwała Towarzystwa Przemysłowców we Włocławku

Członkowie Towarzystwa Przemysłow- ców we Włocławku, na specjalnie zwoła- nym wczoraj posiedzeniu, zapoczątkowali wśród siebie zbiórke na dobrojenie armii, składając 10.200 zł na POK i deklarując 35.000 zł na pożyczkę obrony przeciwlotni- czej.

Poza tym uczestnicy zebrania postano- wili jednogłośnie zapewnić Pana Prezyden- ta R. P., Naczelnego Wodza i Rząd o swej gotowości do wszelkich poświęceń na rzecz Ojczyzny i oświadczyli, że **stawiają swoje zakłady przemysłowe do dyspozycji władz wojskowych**.

Skarb Śląski dał 1 milion zło- tych na pożyczkę lotniczą

Śląska rada wojewódzka uchwaliła na ostatnim posiedzeniu wystąpić z wnioskiem do sejmu śląskiego o prze- znaczenie z funduszu Skarbu Śląskiego na subskrypcję (pożyczki) obrony prze- ciwlotniczej kwoty 1.000.000 zł. Wniosek ten został wniesiony w trybie nagłym do sejmu śląskiego. Należy przy tym nadmienić, że przed dwoma dniami sejm śląski przeznaczył na F. O. N. 1.000.000 złotych.

Most z ludźmi runął do wezbranej rzeki

Z powodu ulewnych deszczów rze- ka Mississippi w Ameryce Północnej wy- stąpiła z brzegów. Wielki most kolejowy pod Vicksburg został podmyty i ru- nął ubiegłej nocy. W chwili katastrofy przejeżdżało przez most 7 samochodów, które runęły z 15-metrowej wysokości do wezbranej rzeki. Według pierwszych doniesień, 15 osób poniosło śmierć.

Węgry — Polska

Uzyskanie wspólnej granicy między Wę- grami i Polską odbiło się szerokim echem w obu państwach. W ślad za zwiększoną zainteresowaniem sprawami politycznymi naszego miłego sąsiada, wzrosło się zain- teresowanie dla jego spraw gospodarczych i możliwości pogłębienia wzajemnych sto- sunków handlowych. Dlatego też nie ulega wątpliwości, że stoisko Węgier na tegoro- cznych Targach Poznańskich będzie dla nas najciekawsze.

Leż nie tylko ze względu na zaktuali- zowanie politycznych spraw węgierskich w Polsce, lecz przede wszystkim z uwagi na możliwości zanalizowania problemu go- spodarczego zbliżenia Polski i Węgier dro- gą wymiany handlowej. Dotychczasowe ra- my obrotów polsko-węgierskich są zbyt ciasne w stosunku do istotnych możliwości, jakie istnieją pod tym względem.



„Dar Pomorza” wraca z podróży szkolnej

Dziś, w sobotę w godzinach przed- południowych oczekiwane jest w Gdyni przybycie statku szkolnego „Dar Pomo- rza”, który powraca z podróży szkolnej, jaką odbywał przez okres przeszło 6 miesięcy.

W powitaniu żaglowca szkolnego o- raz jego załogi weźmie udział Dyrektor Departamentu Morskiego p. L. Mo- żdżeński.

U osób chorych nerwowo lub psychicz- nie delikatnie działająca naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa umożliwia wy- dajne wypróżnienie, pobudza przemianę materii, dobre trawienie i przywraca apetyt. Zapytajcie Waszego lekarza. 11676

Ze sportu

Szkolna drużyna pływacka zapro- szona do Szwecji

W niedzielę wyjeżdża z Warszawy na 12-dniowy pobyt do Szwecji szkolna dru- żyna pływacka w składzie: Kumant, Bala, Ciborowski, Cypel, Gerstman, Sokolowski, Papliński i Kwaśniewski. Czynione są rów- nież starania o wzmocnienie drużyny Pie- karnikiem i Nowowiejskim, którzy startu- ją w niedzielę w Siemianowicach, na me- czu Śląsk—Warszawa o puchar młodych.

Niedzielne rozgrywki o mistrzostwo Pomorza kl. A.

W niedzielę odbędą się na terenie Po- morza dalsze rozgrywki piłkarskie o mi- strzostwo pomorskiej A klasy.

W Toruniu spotkają się Pomorzanie i Kotwica, w Tczewie Unia i „Ciszewski”, w Gdyni Bałtyk i AKS, w Bydgoszczy Polo- nia i Gryf.

Niedzielne rozgrywki o mistrzostwo ligi P. Z. P. N.

W niedzielę odbędzie się 5 spotkań piłkar- skich i to w Poznaniu Warta — Unioń Tou- ring, w Warszawie Warszawianka — Ruch, w Krakowie Wisła — Polonia, we Lwowie Pogoń — Garbarnia i w Katowicach AKS — Cracovia.

Dnia 29-go marca 1939 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św.

S. P.

JAN DOLIWA-GŁĘBOCKI

w 47 roku życia.

W ciężkim smutku pogrążeni

Córka, Rodzeństwo i Rodzina

Pogrzeb odbył się dnia 31-go marca w Papowie-Toruńskim.

Msza św. za spókoj duszy śp. Zmarłego odbędzie się w poniedziałek dnia 3-go kwietnia 1939 r., o godz. 9-tej w Bazylice Św. Jana w Toruniu.

Toruń, Grubno p. Chelmno w marcu 1939 r.

2787



Przegląd prasy

Niezależność — stała wytyczną polityki polskiej.

„Kurier Poranny” w artykule „Stale wytyczne naszej polityki” odpowiada na zbędne uwagi oficjalnego organu dyplomacji niemieckiej „Deutsche Diplomatische u. Politische Korrespondenz”:

„W istocie, mus niezależności stanowi stałą wytyczną polityki polskiej. Znana jest nasza odraza do wiązania się z takimi, czy innymi blokami, do wleczenia się w ogień obcych systemów politycznych. Polska nie zejdzie z tej linii wytycznej, nie skrepuje swojej samodzielnosci pod żadnym pozorem, nadal opierać będzie swą politykę na własnych siłach.

Ale dlatego właśnie nie może ona swoich własnych sił zaniedbywać, ani usypiać swej czujności, gdy świat cały przeżywa okres dziejowych przeobrażeń.

Nikt nie może mieć do nas pretensji, że w okresie, gdy w najbliższym naszym sąsiedztwie następują zasadnicze przemiany, gdy padają granice, a tu i ówdzie nawet strzały, gdy Europa cała przeżywa okres wzmożonych zbrojeń, — my również przedsięwzięliśmy środki elementarnej ostrożności, mające na celu zabezpieczenie spokoju na naszych ziemiach. Nikt się temu dziwić nie może, a już najmniej naród niemiecki, który zawsze okazywał zrozumienie dla męskiej, żołnierskiej postawy. Sądzimy, że brak przezorności naszej w takich chwilach poczytywaliby sami Niemcy za dowód niewytłumaczalnej lekkomyślności”.

Odpowiedź jasna, wyraźna i nie pozostawiająca żadnej wątpliwości!

Czasy obecne wyjątkowo nie nadają się do żadnych porachunków, ani też podnoszenia sporów. Nie jest to tylko logiczny wniosek, płynący z sytuacji politycznej, ale napewno również wola polskiego narodu. Kto by mniemał inaczej, niechaj zapyta krewnego, sąsiada, ludzi z bliższego czy nawet dalszego otoczenia, a znajdzie niewątpliwą odpowiedź.

W tych warunkach więcej niż najgłębsze zdziwienie budzić musi gorąca kampania ze strony niektórych stronnictw opozycyjnych, domagających się teraz właśnie powołania nowego rządu, opartego na „kluczu partyjnym”, ustalonym zapewne w drodze przetargów.

Opozycja powołuje się na przykłady, że tu i ówdzie utworzono taki właśnie rząd „zaufania narodowego”, powołuje się nota bene na złe przykłady, na takie, gdzie narody były nie tylko zaskoczone nową sytuacją polityczną, ale i skłócone wewnętrznie wskutek istnienia systemu partyjnego.

Dopiero teraz tworząc rząd „zaufania narodowego” chcą ten nieudolny system partyjny zawiesić na kołku i zastąpić prawdziwe zjednoczenie narodu — „ersatzem”, surogatem porozumienia.

Jakże inaczej przedstawia się sytuacja w Polsce!

Nasz ustrój państwa, które znajduje się między dwoma stotalizowanymi narodami, posiada jednolity, mocny kręgosłup: na ten kręgosłup składa się zarówno wielka władza Prezydenta Rzeczypospolitej, jak i szczególne stanowisko Wodza Naczelnego, drugiej osoby w państwie. Ten właśnie kręgosłup ustroju państwowego różni nas od galawetowatych tworów państwowych systemu partyjno-parlamentarnego, podlegającego szerokim wahaniom koniunktury.

Zrozumiałym więc jest, że muszą one dzisiaj starać się o wytworzenie jakiegokolwiek sztucznego kośćca, podczas gdy nasze państwo zawczasu już zostało w duchu narastających potrzeb zorganizowane.

No, dobrze. Możliwe, iż rząd „zaufa-

Za granicą o polityce polskiej

Wzrok Rumunii zwrócony na Polskę

BUKARESZT. Prasa rumuńska skupia uwagę na posunięciach polskiej polityki zagranicznej, stwierdzając zgodnie, że od stanowiska, jakie zajmie Polska w najbliższym czasie, zależać będzie w bardzo dużej mierze dalszy rozwój wydarzeń w Europie. Dzienniki podkreślają zwłaszcza znaczenie jakie mieć będzie wizyta min.

Becka w Londynie. W licznych doniesieniach z Warszawy prasa rumuńska wydatnia całkowitą zgodność poglądów społeczeństwa polskiego i jego gotowość do poniesienia wszelkich ofiar na rzecz obro-ny kraju.

Dzienniki wieczorne pod tytułami na całą szerokość strony przedrukują

wiadomość londyńskiego „Star”, jakoby Anglia i Francja zamierzały zaproponować Polsce i Rumunii rozszerzenie ich sojuszu także i na wypadek agresji niemieckiej z tym, że udzieliłyby temu sojuszowi specjalnych gwarancji.

Nie na czarną godzinę nędzy,
lecz na jasną godzinę dobrobytu
składaj swe oszczędności w PKO.

„Polska nie zgodzi się na dalsze ustępstwa na rzecz Niemiec kosztem swych sąsiadów”

Organ watykański o Polsce

CITTA DEL VATICANO. Organ Stolicy Apostolskiej „Osservatore Romano” ogłasza artykuł poświęcony stosunkom polsko-niemieckim o ostatnich wydarzeniach w Europie Środkowej i nad Bałtykiem. Organ watykański pisze m. in., że Polska nigdy nie zgodzi się na uszczuplenie owoców, uzyskanych dzięki krwawym walkom wielu pokoleń. Niepodległość nie jest dla Polski podarunkiem traktatów pokojowych, ale zdo-

być, uzyskaną dzięki olbrzymim wysiłkom całego narodu.

Omawiając z kolei aktualną politykę Polski, „Osservatore Romano” pisze, iż Polska nadal pragnie utrzymywać dobre stosunki ze wszystkimi sąsiadami. Wszelkie spory terytorialne — pisze dalej dziennik watykański — zostały już załatwione na odcinku czeskim i litewskim.

Ponadto Polska utrzymuje serdeczne

Jeszcze o plotkach i plotkarzach. „Gazeta Polska” jeszcze raz piętnuje plotki, jakie rozszerzano na temat naszej polityki wewnętrznej jak i zagranicznej.

„A obok tych dwu kategorii plotek, co do których cała odpowiedzialna opinia zdaje sobie sprawę, iż źródłem ich są zwyczajne agentury obce, legnie się w stolicy i na powincji — a przynajmniej legła się do niedawna jeszcze — i trzecia kategoria plotek z dziedziny pod-śluchów, sensacji i celowych przeinaczeń. Lubowała się w niej niedawno

jeszcze pewna część prasy zwąca się „niezależną”. To też jeśli prasa ta obecnie „oprzytomniała” i zaniechała plotkarstwa, to bardzo się jej to chwali. Ale „zasługa” ta, którą oceniamy należycie, nie upoważnia jeszcze do tak krzykliwego reklamowania się z powodu zaprzestania tej szkodliwej działalności, jak czyni to jedno z tych pism „niezależnych” i do wyszukiwania powodów, sprzyjających atmosferze plotkarstwa. Bo powód jest zawsze jeden: u jednych — zła wola, u drugich — głupota”.

Bardzo słuszne określenie!

szych i. j. zwolenników systemu demokratyczno-partyjnego, to mamy przykład b. demokratycznej i b. partyjnej Francji, która odlo-

żyła i partię, i demokrację do lamusa, dając dyktatorskie pełnomocnictwa rządowi Daladier’a. To przejaw zdrowego instynktu narodu francuskiego, który rozumiał, że nie czas na przetargi partyjne, gdy jutro mogą zapłonąć granice.

Zwolennikom faszyzmu zaś, którzy by domagali się rządu partyjnego, nie trzeba nawet odpowiadać — tak są w sprzeczności ze swymi ideałami.

A teraz wprost pod adresem opozycji. Kto ośmiela się dzisiaj żądać przesilenia gabinetowego, gdy wszyscy jesteśmy jak żołnierze w pierwszej linii okopów, ten chyba ma ćwieka w głowie. Takie przesilenie nie tylko przekreśliłoby nasz ogromny dorobek z lat ubiegłych, nietylko odebrałoby nam to słuszne uznanie, jakie żywi względem nas dzisiaj ogromna większość narodów świata, ale wywołałoby to wprost katastrofę.

Nie jesteśmy sami. Szereg państw ma utkwione oczy w Polskę. Wiedzą, że bez nas znalazłoby się one w dramatycznym położeniu. Przesilenie w Polsce przeżyłoby niesłychanie mocno.

Ale nie mówmy o tym. Nie mówmy o bezsensownych projektach opozycji, ponieważ są szkodliwe. Mamy przed sobą tysiąckroć ważniejsze zagadnienia, tysiąckroć ważniejsze zadania do wykonania.

Ostatnie dzieło Józefa Piłsudskiego — Konstytucja Kwietniowa mówi:

„Na czele państwa stoi Prezydent Rzeczypospolitej. Na nim spoczywa odpowiedzialność wobec Boga i historii za losy państwa. Jego obowiązkiem naczelnym jest troska o dobro państwa, gotowość obronna i stanowisko wśród narodów świata. W Jego osobie skupia się jednolita i niepodzielna władza państwa”.

Oto dlaczego władza w Polsce już nigdy więcej nie znajdzie się na jarmarku partyjnym.

stosunki z Węgrami i z Rumunią. Jeśli chodzi o Rosję Sowiecką, Polska nie zamierza przystępować do paktu antykomunistycznego, **równocześnie jednak Polska nie zgodziłaby się nigdy na żadne ustępstwa na rzecz Niemiec kosztem swych sąsiadów.**



O czym się mówi:

Angielskie koła finansowe oceniają łączną wartość całej „zdobyczy” wojennej Niemiec w b. Czechosłowacji, to znaczy materiały wojskowe, uzbrojenie, amunicję, koszary, hangary, konie i środki żywności — na 300 milionów funtów szterlingów czyli około 7 i pół miliarda zł, no i na dodatek... siedem milionów niezadowolonych Czechów.

Jan Długosz (XV wiek) pisał tak o polityce Zakonu Krzyżackiego, który w stosunku do podbitych był bezwzględny i okrutny „aby rozpowszechniony odgłos takiego okrucieństwa do tego stopnia poraził serca w innych miastach i grodach, iżby nie śmiano sprzeciwić się, który tym sposobem łatwiej i bezpieczniejszą skutecznąby okupację.”

Historia powtarza się.

Począta nasza ma sporo kłopotu z prawdziwą inflacją paczek żywnościowych, rzekomych „próbek bez wartości”, a nawet listów poleconych wagi do 2 kilogramów. W ten sposób obywateli polscy dokarmiają swych krewnych i przyjaciół w Rzeszy. Przesyłki te sięgają dziennie do kilkunastu ton.

Obywatele II. klasy b. Czechosłowacji dostali nowy prezent w postaci formy powitania. Mianowicie, obywatel protektoratu ma podnieść prawą rękę do góry ze słowami: „Vlasti Slawa” (część władzy).

Ponieważ każdy się domyśli, o jaką władzę chodzi, przeto proponujemy, aby zgodnie z czeską tradycją narodową obywatele protektoratu podnosili obydwie ręce do góry.

Szkodliwe pomysły

nia narodowego” nie jest koniecznością, ale może by się przyczynił do wzmocnienia nastroju w kraju? — mógłby ktoś zapytać.

Rozważmy pro i contra, za i przeciw.

Nasz naród absolutnie nie czuje w tej chwili żadnej potrzeby tworzenia rządu partyjnego.

Co tu dużo gadać! W chwilach przełomowych cały naród nie na partię, ani nawet na rząd, ale na Wodza Naczelnego kieruje swe oczy. I to jest prawdziwy, płynący z głębi narodowego serca instynkt narodu.

Co wniosłoby partię, gdyby nawet dopuścić teoretycznie myśl o tworzeniu rządu partyjnego?

Przed wszystkim całe piekło swarów, kłótni o teki, o sfery wpływów, o stanowiska dla swych funkcjonariuszów. Stronnictwo Ludowe pokłóciłoby się z Narodowym, Str. Pracy z socjalistami i bardzo wątpliwe, czy wogóle potrafili by się kiedykolwiek dogadać.

Ale przypuśćmy i to. Niechaj będzie, że w każdym ministerstwie rządziłaby inna partia, że kosztem państwa zaczęłyby się wzajemne licytacje i „pakty lanckorońskie”. Co wartościowego mogłyby wnieść partię? Zaufanie narodu?

Nie. Dzień ostatnich wyborów sejmowych wykazał, że naród rozumie wymogi państwa, że naród ma znacznie większe zaufanie do obecnego rządu i Obozu Zjednoczenia Narodowego, aniżeli do partii opozycyjnych. A że tak jest nadal, o tym świadczy najlepiej postawa naszego narodu, który nie w partiach, bynajmniej nie upatrzuje dzisiaj pokrzepienia w ciężkiej chwili.

A jeśli chodzi jeszcze o coś innego, o umiejętność rządzenia państwem, to pod tym względem wszystkie partie polityczne wykazały zastanawiający brak umiejętności przewidywania. Nie zapominajmy bowiem, że ideałem państwa w oczach większości naszej opozycji była Czechosłowacja, a dla pozostałych: faszyzm. Jeśli chodzi o pierw-

Po co tego rodzaju brednie?

Zwykła kradzież, ułatwiona zresztą przez brak dozoru, rozkrzyczana jako gwałt na ludności niemieckiej

W Królewskich Pienkach, w pow. grudziądzkim, nieco poza wsią, stoi kapliczka ewangelicka. Stoi samotna i opuszczona, bo ci, którzy mają mieć nad nią nadzór nie bardzo się nią opiekują. I ten brak dozoru sprawił, że któregoś dnia kapliczka została okradziona. Skradziono dwa krzesła trzcinowe i miotłę oraz wyciągnięto kilka części metalowych z organów. Ten fakt posłużył prasie niemieckiej do wystąpienia z wielkim krzykiem i oskarżeniem, że to gwałt przeciw ludności niemieckiej w Polsce. Na użytek zagranicy pisze się szeroko o zbezczeszczeniu kaplicy. Rzeczywiście jednak żądać kłam twierdzenia pism niemieckich. W świetle zaciągniętych przez nas informacji u źródła, rzekome zbezczeszczenie przedstawia się następująco:

Brak dozoru nad kapliczką (w czasie od 26 lutego do 23 marca uikt z tych, którzy zobowiązani są do czuwania nad bezpieczeństwem kaplicy, do niej nie zaglądał) spowodował, że stojąca samotnie na uboczu kapliczkę wykorzystali żebracy dla siebie na schronisko. Wchodząc do wnętrza, znaleźli piecyk żelaz-

ny, a że noce jeszcze przecież dość chłodne, rozniecili w piecyku ogień. Kiedy na miejscu nie znaleźli podostatkiem drzewa, połamali dwa krzesła i spalili. Gospodarowali swobodnie, bo przecież nikt im nie przeszkadzał.

W świetle tych danych jasno widać, że przecież chodzi tu o zwykłą kradzież,

ułatwioną brakiem dozoru, a nie o żadne bezczeszczenie. Prasa niemiecka niepotrzebnie więc rozdziera szaty nad rzekomą krzywdą, wyrządzoną Niemcom w Polsce, powinna raczej domagać się pociągnięcia do odpowiedzialności tych, którym piecza nad kapliczką była powierzona.

Wybuchy bomb w Liverpoolu, Birmingham i Coventry Zamachowcy irlandzcy działają w Anglii

LONDYN. Donoszą tu o dokonanych w ciągu nocy zamachach bombowych w Liverpoolu, Birmingham i Coventry. Około północy nastąpił pierwszy wybuch w centrum Liverpoolu, niszcząc kratę ochronną na jednym ze sklepów. W czasie dochodzeń policyjnych znaleziono wkrótce 3 inne bomby, które policja rozładowała. — Bomby były wykonane dość prymitywnie. W Coventry nastąpił wybuch bomby w pobliżu garażu i stacji benzynowej. Wybuch

bomby nie był zbyt silny, tak, że uszkodzeniu uległ tylko szklany dach i okna budynku. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie nastąpił wybuch pompy benzynowej. W Birmingham bomba wybuchła w dzielnicy willowej, nie czyniąc większych szkód. Policja prowadząc śledztwo wpadła na trop sprawców zamachów bombowych, którymi są członkowie irlandzkiej armii republikańskiej.

Przed utworzeniem partii hitlerowskiej w Czechach

PRAGA. W związku z rozwiązaniem wszystkich dotychczasowych organizacji politycznych niemieckich w Czechach i na Morawach oraz rozpoczęciem prac przygotowawczych nad utworzeniem regionalnego zjazdu partii narodowo-socjalistycznej Czech i Moraw, przybył do Pragi kierownik organizacji zagranicznych partii narodowo-socjalistycznej „gauleiter“ Bohle.

Struga złota płynie do Ameryki

NOWY JORK. Napływ złota do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej trwa nadal. Dziś oczekiwane jest przybycie transportu złota wartości 3 miliony dolarów. Policja zawczasu wydała odpowiednie zarządzenia ochronne. W tygodniu bieżącym do Stanów Zjednoczonych przybyły transporty złota wartości 175 mln. dolarów.

Czerwony generał hiszpański przenosi się do Meksyku

ALGIER. Czerwony generał hiszpański Miaja, dowódca obrony Madrytu, według wiadomości pochodzących z jego otoczenia, zamierza udać się niebawem na staty pobyć do Meksyku.

Nie straszne są dzisiaj czołgi...

Dziedzina teorii wojskowej wykazuje pewne podobieństwo z dziedziną inną, której pokrewieństwo ze sztuką wojenną mało kto spostrzega. Ową dziedziną pokrewną jest sfera ubiorów damskich. Pokrewieństwo polega na tym, że tu i tam panują mody. Tak, mody, gdyż nie można innym mianem określić zjawiska, iż pewne rodzaje sprzętu, pewne zasady jego użycia stają się nagle przedmiotem zainteresowania większości prasy wojskowej, i autorzy starają się wytworzyć w nas przekonanie, iż tylko ten rodzaj broni, tylko ta zasada sztuki wojennej jest w danej chwili ważna i miarodajna, wszystkie zaś inne są przedawnione, niepotrzebne i w ogóle niewłaściwe.

Zjawisko to przejawiało się w całej pełni w stosunku do czołgów.

W roku 1916, w warunkach wojny pozycyjnej, warunkach zupełnie szczególnych, nigdy przedtem niespotykanych w tak kompletnej formie — chyba przy dawnych oblężeniach miast — pojawiły się wozy pancerne. Ich głównym zadaniem było przebywanie w krótkiej przestrzeni między stanowiskami jednej strony a okopami nieprzyjaciela oraz niszczenie go ogniem. Przechodząc po niesłychanie trudnym i zrytm przez pociski terenie, wozy pancerne czyniły ponadto wielkie wyrwy w drutach kolczastych. W ówczesnych warunkach walki było to także zadanie o dużym znaczeniu, gdyż zasieki z drutów kolczastych stanowiły dla piechoty przeszkodę nie do przebycia. Zniszczenie zaś ich przez ogień artylerii wymagałoby ogromnego zużycia amunicji, pociągającego za sobą zaalarmowanie, ostrzeżenie nieprzyjaciela o naszych zamiarach zaczepnych.

Czołgi spełniły swoje zadanie skutecznie. I jeśli sprzymierzeni nie wygrali wojny

dzięki nim jednym, to tylko z tego powodu, że nie mogli użyć czołgów w dostatecznej



Czołg hiszpański w czasie ostatniej ofensywy wojsk gen. Franco.

wielkiej masie od razu, gdy zaś przystąpili do masowego użycia czołgów — w dwa lata później — już nie były one czynnikiem zaskoczenia i już strona przeciwna umiała się przed nimi obronić.

Czy wolno stąd wysnuwać wniosek, że czołgi przesądziły o powodzeniu wojny światowej i że staną się główną bronią wojny przyszłości na lądzie, zastępując stopniowo piechotę?

Wniosek taki byłby nie tylko przedczesny, ale nawet dość bezsensowny. Znaleźli się jednak autorzy, którzy w pierwszym dziesięcioleciu lat po wojnie stali się analitycznymi zwolennikami czołgów, i gdy-



Niekażdeszko
okularowe
wypukłe

JEST SZKŁEM PUNKTAL

Tylko Zeiss ma prawo używać nazwy „Punktal” prawnie zastrzeżonej. Nazwa „Punktal” oznacza szkło produkcyjne Zakładów Optycznych Zeissa, dokładnie i wyraźnie dające oko obraz w każdym kierunku i w każdym punkcie. Cena szkła ZEISS-Punktal nie jest wiele wyższą od innych zwykłych szkieł wypukłych, każde oryginalne szkło ZEISS-PUNKTAL zaopatrzone jest w wryty znak.

ZEISS-PUNKTAL DOSKONAŁE DLA OKA

Napisy reklamowe Zeissa w oknie wystawowym oznaczają, że firma optyczna sprzedaje wyroby fabryki Carl Zeiss, Jena. Broszury „PUNKTAL” i wyczerpujące prospekty bezpłatnie od f-my CARL ZEISS, JENA, lub w Generalnym Przedstawicielstwie INZ. W. LESNIEWSKI, Warszawa, Al. Niepodległości 210, tel. 8-16-06 i 8-16-46. (13002a)

Zbrojenia szwedzkie

Rząd szwedzki ogłosił projekt ustawy, upoważniający rząd do natychmiastowego wydatkowania 220 mil. koron na zbrojenia w związku z sytuacją bieżącą. Rząd nie jest zobowiązany do przedłożenia projektu ustawy parlamentowi. Suma ta może być zwiększona, jeżeli parlament będzie zwołany w przeciągu 20 dni od ogłoszenia pierwszych kredytów. Należy się spodziewać, że rząd skorzysta z dekretu natychmiast po jego uchwaleniu.

... norweskie

„Exchange Telegraph” donosi z Oslo, że rząd norweski przedłożył parlamentowi projekt ustawy o nadzwyczajnych kredytach na zbrojenia w wysokości 50 milionów koron.

2 lata więzienia za plotkarstwo w Niemczech

WIEN. Czasopismo „Deutsche Justiz” przypomina, że powtarzanie przez obywateli niemieckich wiadomości antyniemieckich, słyszanych w obcych rozgłośniach radiowych, karane jest więzieniem do dwóch lat, a w razie powtarzania w większym gronie do lat 5-ciu.

by niektóre wojska państw zachodnio-europejskich były ich wysłuchały, widzielibyśmy dzisiaj wojska bez piechoty, lub też mające całe swe nieliczne oddziały piechoty ukryte we wnętrzach czołgów. I dopiero wyniki hiszpańskiej wojny domowej postawiły sprawę na właściwym miejscu i wykazały bardzo dobitnie to, co wszyscy bardziej trzeźwi praktycy sztuki wojennej twierdzili od początku, a mianowicie, że czołgi mogą być tylko uzupełnieniem, tylko pomocą — w niektórych wypadkach bardzo cenną, w niektórych zaś nie posiadającą zbyt doniosłej wartości.

Cechą znamionową wojny domowej w Hiszpanii była stała, wielka przewaga strony broniącej się nad nacierającą, nawet w tych wypadkach, gdy strona w obronie była odnacierających o wiele słabsza.

Z czego wynika ten stan rzeczy? Z tego, że przesadzono znacznie wiarę w skuteczność czołgów na podstawie doświadczeń wielkiej wojny. Zapomniano, że wtedy strona przeciwna nie rozporządzała odpowiednią bronią przeciwczołgową. Zapomniano, że olbrzymie wrażenie moralne, wywołane przez pojawienie się czołgów w wielkiej wojnie na żołnierzu, który nigdy o tego rodzaju potworach nie słyszał, może się więcej nie powtórzyć, i że może ustąpić miejsca zawziętemu i umiejętnemu zwalczaniu tych właśnie potworów.

A przecież tak było jeszcze w latach 1916 i 1917 na froncie zachodnim. Zwalczanie czołgów rozpoczęło się bohaterską inicjatywą poszczególnych szeregowców, podoficerów i oficerów. Podrzucono pęki granatów pod gąsienice, czy rzucano się nawet na wóz z granatami; wkrótce potem weszła w grę artyleria, przekonano się, że każde bezpośrednie trafienie granatu zwyczajnego działa polowego uniieruchamia czołg natychmiast. I wówczas to pojawiła się pierw-

Dar uczonego polskiego na litewski fundusz obrony narodowej

Silne wrażenie wywołała w Kownie wiadomość otrzymana z Warszawy o tym, że jeden z profesorów Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie zgłosił się do posła Republiki Litewskiej w Warszawie, min. Szaulisa, i złożył na jego ręce ofiarę na litewski fundusz obrony narodowej w wysokości 100 zł. W Kownie ten krok uczonego polskiego zrozumiano, jako manifestację solidarności polsko-litewskiej oraz uznanie ze strony polskiej za godne i męskie stanowisko, zajęte przez naród litewski wobec żądań niemieckich. Prasa litewska, zamieszczając powyższą wiadomość, udziela jej wielo uwagi i komentarzy.

„Jestem zdrajcą narodu niemieckiego”

KŁAJPEDA. Niemal codzień na ulicach Kłajpedy spotyka się niemieckich działaczy socjalistycznych i demokratycznych, którzy zostali aresztowani po zajęciu Kłajpedy przez wojska niemieckie. Ludziom tym szturmowcy przyczepiają plakaty z napisem: „Jestem zdrajcą narodu niemieckiego” i oprowadzają ich ulicami miasta.

REUMATYZM?



TABLETKI
ASPIRIN

Kto przyjmuje subskrypcje pożyczki lotniczej

WARSZAWA. W najbliższych dniach ogłoszone zostanie obwieszczenie ministra skarbu w sprawie subskrypcji pożyczki i bonów obrony przeciwlotniczej.

Jak się dowiadujemy, obwieszczenie m. in. ustala, że subskrypcje przyjmować będą kasy urzędów skarbowych, Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, P. K. O., Państwowy Bank Rolny i ich oddziały, banki prywatne, zrzeszone w Syndykacie Związku Banków w Polsce, Komunalne Kasy Oszczędności, zrzeszone w Związku K. K. O. w Warszawie, Lwowie, Katowicach i Poznaniu, następnie przyjmują subskrypcję Centralna Kasa Spółek Rolniczych i inne upoważnione instytucje.

Skazana za obrazę uczuć religijnych

Sąd Okręgowy w Wilnie skazał właścicielkę wytwórni torebek papierowych, Żydówkę, Idę Ściekolszczyk na 6 miesięcy więzienia za umieszczenie na większej ilości torebek wizerunku Matki Boskiej Ostrobramskiej.

OLEJEK OLIVKOWY ZAPEWNIĄ MIŁOŚĆ!

ŚMIAŁAM SIĘ, GDY TO USŁYSZAŁAM!

A POTEŃ, Z CIE-KAWOŚCI UŻYWAŁAM DLA CERY OLEJKU OLIVKOWEGO...

...MYJĄC SIĘ RANO I WIECZOREM MYDŁEM NA OLEJKU OLIVKOWYM PALMOLIVE. SPÓJRZCI NA TEN NADZWYŻAJNY WYNIK. MAM TERAZ BAJECZNĄ CERĘ!

OD WIEKÓW OLEJEK OLIVKOWY JEST SZCZYNIE UWAZANY ZA PRAW-DZIWIY „OLEJEK PIĘKNOŚCI”. NATURA NIE STWORZYŁA NIC SKUTECZNIEJSZEGO DLA UDELIKATNIENIA, WZMOCNIENIA I UIĘKSZENIA SKÓRY, GDYŹ OLEJEK WYGŁADZA JĄ, PRZENIKA I NADAJE JEJ ELASTYCZNOŚĆ. SPÓRBUJ! PO UPŁYWIE DWUCH TYGODNI BĘDZIESZ OCZAROWANA WYNIKAMI.

Sirzeł się naśladow-nictw

SHAMPOO PALMOLIVE PIEŁĘGUJE WŁOSY JAK MYDŁO PALMOLIVE CERE

Z powodu robót fortyfikacyjnych brak rąk do pracy w okręgu kłajpedzkim

Podjęcie w przyspieszonym tempie robót nad umocnieniem fortu u wybrzeży Kłajpedy sprawiło, że w Kłajpedzie zapanał brak rąk do pracy. Z terytorium kraju kłajpedzkiego władze niemieckie nie chcą pod różnymi pozorami wypuszczać robotników litewskich, którzy zatrudnieni są przymusowo przy robotach fortyfikacyjnych. Do mniej odpowiedzialnych robót na tymże odcinku

używa się również więźniów Litwinów i Żydów.

Szef fortyfikacji Kłajpedy kapitan fregaty, Fritz von Mollmann, którego sztab mieści się w hotelu „Victoria”, wydał obwieszczenie, ostrzegające osoby zatrudnione przy robotach fortyfikacyjnych, iż zarówno sabotaż, jak i udzielanie wiadomości osobom postronnym o postępach robót karane będzie jak najsurowiej.

Wobec powagi sytuacji

Francja nie chce zmiany prezydenta

PARYŻ. Rokowania, związane z wyborem prezydenta republiki francuskiej weszły w fazę czynną. Cały senat z wyjątkiem socjalistów pragnie, aby prezydent Lebrun pozostał na tym stanowisku na następne 7-lecie. Zakomunikował o tym prezydentowi przewodniczący senatu Jeanneney. Z kolei przewodniczący izb deputowanych Herriot odbył z prezydentem serdeczną rozmowę, w toku której przedstawił poglądy partji. Jest więc rzeczą pewną, że socjaliści i komuniści wysuną kandydaturę osobistości należącej do tych ugrupowań, w pierwszym głosowaniu zapewne Fernanda Bouisson.

Prezydent Lebrun w zasadzie przeciwny jest ponownemu swemu wyborowi. — Na ogół wyrażane jest życzenie, aby prezydent Lebrun zgodził się na ponowny wybór przynajmniej na okres tymczasowy.

Daladier woli być premierem niż prezydentem

Prezydium rady ministrów ogłosiło dziś komunikat, stwierdzający, że premier Daladier nie będzie w żadnym wypadku kandydował na stanowisko prezydenta republiki.

Nielegalne zebrania Niemców w Estonii

TALLIN. W mieście Paide w środkowej Estonii odbywało się tajne zgromadzenie Niemców, zamieszkałych w tym mieście.

W zgromadzeniu brało udział około 120 osób. Przemówienia poświęcone były zagadnieniom politycznym.

W pewnej chwili na salę, gdzie odbywało się nielegalne zebranie wkroczyli funkcjonariusze policji estońskiej aresztując wszystkich obecnych.

Uruchomienie pociągu motorowego na linii Jabłonowo-Toruń

Na podstawie zezwolenia Ministerstwa Komunikacji uruchamia się począwszy od soboty 1 kwietnia z Jabłonowa Pomorskiego do Torunia Gł. pociąg motorowy nr. Mt 5839 według następującego rozkładu jazdy:

Jabłonowo Pom. odj. 8.00

Kowalewo przyj. 8.44 odj. 8.45

Toruń Gł. przyj. 9.26.



Minerogen f.f. pamiętajmy

To tym, że sole mineralne obok witamin konieczne są do normalnego funkcjonowania organizmu. — Brak soli mineralnych możemy uzupełnić, używając MINEROGEN F.F. — smaczną, musującą sól owocową. MINEROGEN F.F. dostać można w najbliższej aptece.

sza, rzeczywiście skuteczna broń przeciw-czołgowa — działo polowe okopane nieco w tyle za pierwszą linią własną, i mogące strzelać bezpośrednio do pojawiających się czołgów.

Równocześnie piechota przekonała się o laskie, zresztą zupełnie oczywistym, że sam czołg wcale tak groźny nie jest dlatego, że nie jest w stanie strzelać celnie nawet wtedy, gdy porusza się bardzo powoli. Wystarczy spróbować oddać celny strzał z jadącego po trochę nierównej drodze samochodu, lub z bryczki, żeby się przekonać, że trafienie jest w takich warunkach dość przypadkowe, co dopiero mówić o czołgu, posuwającym się po terenie bardzo nierównym, zmuszonym do lawirowania, gdy jego obsługa widzi bardzo źle przez wążutkie strzelnice, i która naogół boi się zatrzymać wóz dla celnego strzelania. bo wtedy czołg sam staje się wybornym celem każdej broni.

Już w roku 1918 nieraz stwierdzono, że można czołgi przepuścić przez pierwszą linię, pomimo ich obecności załamać natarcie piechoty ogniem, a następnie skierować ogień całej broni na odosobnione od piechoty i zapędzone w głąb linii nieprzyjacielskiej czołgi.

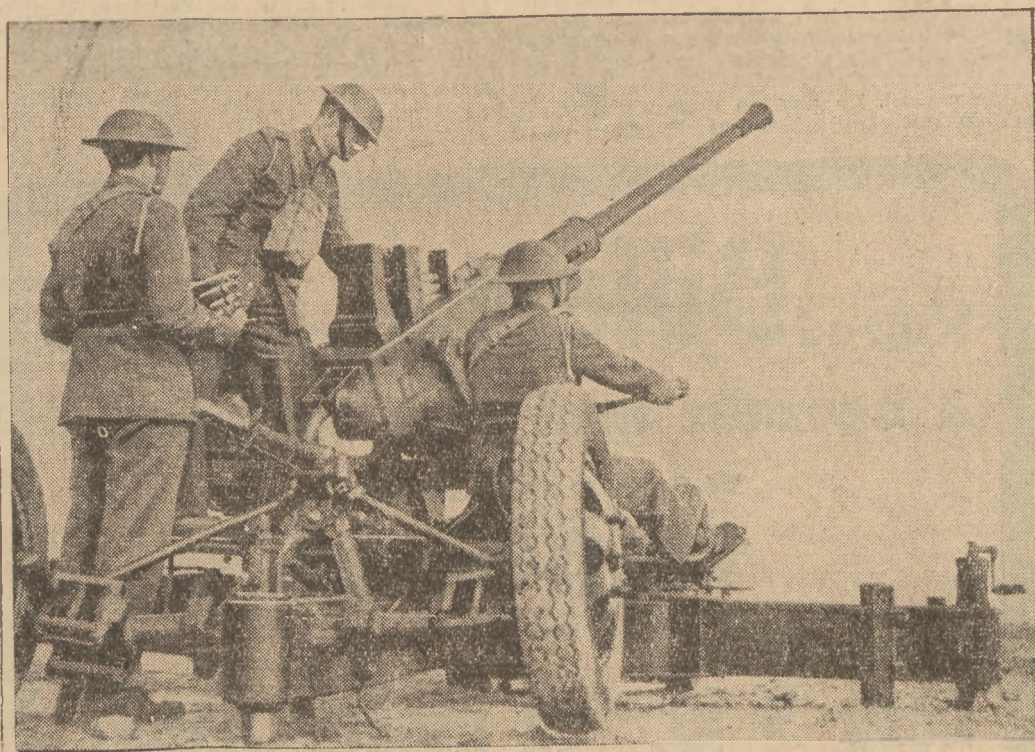
Tak właśnie działo się wielokrotnie w czasie wojny hiszpańskiej, przy czym jeszcze postępy techniki wojskowej spowodowały dwa nowe zjawiska, wymagające szerszego omówienia: znaczne powiększenie zdolności ruchowej czołgów, oraz znaczne zwiększenie skuteczności broni przeciwczołgowej.

Najlepsze czołgi z okresu lat 1916—1918 posuwały się w terenie z szybkością około 6 km. na godzinę. Dzisiejsze czołgi w terenie niezbyt trudnym osiągają szybkość 40, 60 a może i więcej kilometrów na godzinę. Tak w teorii. Ale wyobraźmy so-

bie sytuację obsługi w wozie, rzuconym po dołach i lejach z taką szybkością, i zapytajmy się, jak wyglądają możliwości celnego strzelania w podobnych warunkach.

zwiększono celności tego ognia podczas ruchu w terenie trudnym.

A tymczasem pojedyncze, niezbyt celne z powodu posiadania niewłaściwych przy-



Działo przeciwlotnicze szwedzkiej konstrukcji w armii angielskiej.

I tu właśnie leży słaby punkt tak bardzo udoskonalonych czołgów bojowych — uży-skanie zwiększoną zdolność przekraczania przeszkód, znakomicie zwiększono szybkość, większą wydajność ognia, ale nie

zrządów celowniczych, trudne do ukrycia i do poruszenia działka polowe z roku 1918. zastąpiły dzisiaj działka, karabiny maszynowe, a nawet karabiny ręczne, pomyślane specjalnie dla niszczenia czołgów. Nie ma

żadnego porównania między celnością, szybkostrzelnością i zwrotnością działka polowego, a któregoś z nowoczesnych działek przeciwczołgowych o dużej sile przebiecia, wielkiej szybkości początkowej i nadzwyczajnej celności.

Stąd ogromne straty, jakie ponosiły czołgi zarówno pochodzenia niemieckiego, włoskiego i sowieckiego w czasie wojny hiszpańskiej, stąd fakt, że wielokrotnie natarcia poprzedzane czołgami nie odniosły skutku dlatego, że załoga pozycji nieprzyjacielskich nie uległa się czołgów, nie przestała ostrzeliwać piechoty, załamała jej natarcie, a czołgi same nie mogły dostatecznie działać ogniem na przeciwnika do-brze okopanego. nie mają zaś one właści-wie żadnego środka celem wykurzenia przeciwnika z okopów i zajęcia ich własnymi siłami.

Doświadczenia wojny hiszpańskiej były wielkim ciosem dla fanatycznych zwolenników czołgów, i dobitnie wykazały jeden raz więcej, że bez piechoty — piechoty pieszkiej, okopanej, lub posuwającej się w terenie, nie ma ani natarcia, ani obrony, a wszelkie inne środki są tylko uzupełnieniem, ułatwieniem.

Czy należy stąd wysnuwać wniosek, że czołgi w ogóle nie mają racji bytu?

Bynajmniej, bardzo do tego daleko. Jako środek prowadzący piechotę, pokonywujący dla niej przeszkody, ułatwiający jej podejście do nieprzyjaciela, ostanijający ją, wozy pancerne mają bardzo dużą wartość, w razie zaś zastocowania przeszkód z drutu kolczastego i w razie porzucenia terenu przez ogień artylerii, nabierają wartości jeszcze większej.

Każde wojsko nowoczesne musi mieć czołgi, i musi ich mieć wiele. Ale od tego do twierdzenia, że całą piechotę należy opancerzyć, i że w przyszłości tylko czołgi będą walczyły z czołgami lub z betonowymi fortami, jest bardzo a bardzo daleko.

Nasz dodatek niedzielny

ORĘŻ POLSKI W WALKACH O POMORZE I SWOBODĘ NA BAŁTYKU

Towarzystwo Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku zajmuje wybitną pozycję w ogólnopolskim życiu kulturalnym, czego wymowną legitymacją jest jego niemal 17-letnia działalność tak bogata w wyniki, którym często poświęcałmy dużo uwagi.

Niedawno delegacja Towarzystwa przyjęta została przez Marszałka Śmigłego-Rydza, któremu wręczyła komplet „Rocznika Gdańskiego” wraz z następnym tomem zadedykowanym Wodzowi Naczelnemu.

W związku z tym nie od rzeczy będzie przypomnieć, że w swej działalności wydawniczej Tow. Przyjaciół Nauki i Sztuki szczególnie uwzględnia historię wojskowości polskiej w historycznych okresach walki orężnej o Pomorze i Bałtyk, przy czym Gdańskowi rzecz prosta przypada poczesne miejsce.

Na temat ten liczne są rozprawy, zwłaszcza dr. Janusza Staszewskiego, który na łamach „Rocznika” przedstawia działania artylerii polskiej w oblężeniu Gdańska roku 1807, udział pospolitego ruszenia w tejże kampanii, nadto ciekawe dzieje garnizonu polskiego w Gdańsku w latach 1808—12. Wreszcie tenże autor opracował walki siódmej, t. zw. gdańskiej dywizji polskiej nad Dźwiną i w obronie Gdańska podczas kampanii 1812/13. Prawo do nazwy „gdańskiej” dała dywizji polskiej jej tradycja wyrażająca się nie tylko życiem garnizonowym w tym mieście, ale również i przede wszystkim boją przeszłości, ta właśnie dywizja przyczyniła się bowiem waleń do zdobycia gdańskiej twierdzy, bronionej przez Prusaków. Był to doskonały, zaprawiony w boju żołnierz, który miał też dobrych dowódców. Z dywizji tej wyszedł jeden z najdzielniejszych generałów powstania listopadowego, a ówczesny major legionista Czyżewski, tutaj także na stanowisku młodszego oficera kompanii artylerii konnej nabywał cennego doświadczenia porucznik Józef Bem, przyszły generał i słynny polityk oraz dowódca powstania na Węgrzech.

Żołnierze polscy żyli się z miastem, które oswobodzili z Prusaków i którego tak chlubnie bronili przed przemocą rosyjską, a jednym z ciekawszych przykładów rosnących węzłów gdańsko-polskich było małżeństwo walecznego szefa batalionu Szembeka z gdańszczanką Beckówną.

Rozprawy dr. Staszewskiego są przygotowywane obszernie, znajdującej się już w druku pracy na temat walk wojska polskiego nad Bałtykiem w okresie wojen napoleońskich.

Poza tym wyprawę żołnierską Czarnieckiego do Danii na podstawie nowych kopenhaskich źródeł archiwalnych opracował dr. Władysław Czapliński, udział zaś oręża polskiego w zdobyciu Fionii znajduje się w przygotowywanym tomie XII „Rocznika Gdańskiego”. Z

prac dotyczących wojskowości pominąć dalej nie można dr. T. Nowaka analizy kampanii wielkopolskiej Czarnieckiego i Lubomirskiego w r. 1656, zwłaszcza miłej sercu naszemu świetnej przewagi jazdy polskiej nad kawalerią szwedzką, wreszcie rozprawy dr. St. Bodniaka o małym lub zle znanych dziejach marynarki polskiej.

Całość tego działu pracy wydawniczej

zasługuje na szczególną uwagę również i z tego względu, że w tych opracowywanych walkach orężnych o Pomorze i swobodę na Bałtyku, w formowaniu się tam oddziałów zbrojnych widzieć trzeba dalsze, jedno z wielu świadectw naszych praw do tej ziemi i naszego do niej stosunku, krwią przypieczetowanego.

Na zawsze. Na wieki!

POKÓJ ZAPEWNI SIŁA

Wiek pary i elektryczności, wiek wielkich wynalazków, wiek rozwoju techniki — oto określenia, które najczęściej słyszymy, gdy mówi się o naszych czasach. I rzeczywiście ogromny postęp nauk przyrodniczych pozwolił zaprząć w zwycięski rydwan ludzkości ziemię, morze, przyrodę i jej najmniejsze siły. Obecnie parowóz, samochód, samolot przenoszą nas w jednym dniu dalej, niż ongi mogliśmy w przeciągu lat całych, a nowe zdobycze ducha ludzkiego obiegają świat na szybkich jak błyskawica skrzydłach iskrzy elektrycznej w tyleż niemal sekund, ile im niegdyś na to trzeba było stuleci.

Ale przy tym całym naszym dorobku cywilizacyjnym, my dzieci tak wysoko rozwiniętej kultury, pod jednym względem nie zmieniliśmy nic: spory międzynarodowe wygrywa mocniejszy, lepiej przygotowany do zbrojnej rozprawy.

Czasy nasze cechuje olbrzymi rozwój techniki wojennej. **Od luków do karabinów maszynowych, od katapult do armat, od machin wojennych do czoł-**

gów, od wozów bojowych do samolotów, od smoly i wrzącej wody do gazów trujących — oto rozwój narzędzi niszczenia.

Ale równolegle rozwijają się także środki obronne. Buduje się okopy, schrony betonowe, linie Maginota i Zygfryda. Działa przeciwlotnicze, przeciwpancerne, maski gazowe, wszystko to ma ludzi chronić przed skutkami ataku.

I niejednokrotnie środki te odbierają broni zaczepnej wszelką wartość bojową, lub zmniejszają ją do minimum. Tak było z czołgami. Początkowo myślnano, że będzie to broń nie do zwalczania, decydująca w bitwie. Obecnie po wynalezieniu działka przeciwpancernego, budowa czołgów-kołosów, ruchomych fortec poprostu się nie kalkuluje.

A więc istnieje możliwość uniemożliwienia wojny? Panowie pacyfiści! do roboty, mobilizować uczonych, niech szukają, niech wynajdują skuteczne środki przeciw wszystkim istniejącym rodzajom broni.

Wyobraźmy sobie taki obrazek. Na spokojne, pozafrontowe miasto, dostar-

czające jakiegoś ważnego artykułu, spada nagle lotniczy atak gazowy. Obrzucone bombami gazowymi, zaiperytowane przez parę dni napewno nie będzie mogło wrócić do normalnej pracy. Solidnie się namozolą drużyny **odkazyjące**, a wielu ludzi się potruje gdzieś po kątach, po piwnicach. Tak być powinno. Tymczasem co się dzieje. W parę minut po ataku widać na ulicach ludzi bez masek. To chyba coś niemożliwego. Nie — to jest zupełnie możliwe. **W mieście wyłożono środek, który całkowicie paraliżuje zabójcze właściwości gazów, rozkłada je na nieszkodliwe związki.**

Teoretycznie takie ciałko, czy też takie środki unieszkodliwiające działanie gazów, napewno istnieją. Oczywiście, że w praktyce, jak to zwykle w życiu, wynalezienie takiego środka może potrwać bardzo długo — wieki całe, lub też może nastąpić jutro.

Więc przypuśćmy: możemy już unieszkodliwić gazy trujące, armaty, bomby, karabiny. **Czy przez to usuniemy groźbę wojny?** Napewno — nie. Napewno znów ktoś wymyśli jakąś nową, jeszcze straszniejszą broń.

I tak w tym błędnym kole kręcić się będziemy: jeden będzie wynajdywał jak najstraszniejsze narzędzia zniszczenia, drugi jaknajskuteczniejsze środki przeciw nim, dopóki nie znikną narody zabiorcze, nigdy nie syte, dopóty rozstrzyganie sporów pięścią i armatą będzie zjawiskiem normalnym.

Rzymianie więc nie byli głupi. Mawiali oni: „jeśli chcesz pokoju — przygotuj się do wojny”. I mieli rację. Dzisiaj cywilizowanego świata dowodzi, że pokój utrzymać mogą tylko ci, którzy nie boją się wojny, a więc ci, którzy jej nie pragną, są jednak do niej całkowicie przygotowani.

Wojsko współdziała w radiofonizacji pogranicza wschodnio-pruskiego

W szybkim tempie posuwa się ostatnio naprzód akcja radiofonizacji pogranicza wschodnio-pruskiego. Czynnikiem wybitnie współdziałającym w tej akcji jest wojsko. Ciekawy pomysł realizuje się na przykład w jednym z pułków łomżyńskich. **Każdy żołnierz Kurp, opuszczający pułk, otrzymuje w podarku doskonały detektor**, wykonany i zmontowany przez żołnierzy pułku, przy czym minimalne koszty materiału na aparat pokrywa się ze składek żołnierzy. Obecnie inicjatywę tę rozszerza się na organizacje i rodziny powiatu łomżyńskiego; przewiduje się mianowicie radiofonizowanie około 500 rodzin. Tyleż mniej więcej aparatów w roku bieżącym otrzymać mają szkoły Okręgu Szkolnego Brzeskiego, do którego należy również teren pogranicza wschodnio-pruskiego.

Chór inowrocławski śpiewa pieśni wielkopostne

W programie radiowym Rozgłośni Pomorskiej 2 kwietnia o godz. 14,55 wystąpi przed mikrofonem chór Państwowego Liceum Pedagogicznego Żeńskiego w Inowrocławiu. Zespół ten pod batutą prof. Zbigniewa Soji wykona program, przedstawiający **historyczny rozwój pieśni pasyjnych** od Palestyny — najslawniejszego przedstawiciela szkoły niderlandzkiej, poprzez opacowania starych, polskich, ludowych motywów wielkopostnych do kompozycji współczesnych. Audycja ta zatem całkowicie dostosowana jest do okresu wielkopostnego, zarazem godząc z nastrojem strone artystyczną.

INOWROCŁAW - ZDRÓJ

SOLANKA 31%
BOROWINA
KWASOWEŁŁOWE
WODOLECZNICTWO
EMANATORIUM RADOWE
INHALATORIUM

Kuracje ryczałtowe

126,— zł

185,— zł

240,— zł

Informacji udziela Zarząd Zdrojowiska biuro Orbis i PAR

Tajemnica wyrobu mebli nowoczesnych

Każdy produkt przemysłowy przechodzić musi wiele skomplikowanych dróg, nim w pięknym kształcie i ślicznej szacie ukaze się oczom nabywców. Podobnie ma się z meblami, które, zanim gotowe staną w składzie czy pokoju, przechodzą kilkadziesiąt bardzo ciekawych faz.

Jest to naprawdę tajemnicą dla bardzo wielu, że szorstka deska, zanim przekształci się w piękny, oko nęcący mebel, ulega musi heblowaniu, następnie rżnięciu w drobne listewki, które, obłożone, dyktą, skleja się w ściany o pożądanym, nowoczesnym kształtach zapomocą pras. Przy pomocy tej ostatniej okłada się ściany fornierem, przy czym układa się kawałki tegoż w harmonijne całości. To dopiero doprowadza mebel do lustrzanej gładkości zapomocą róż-

nych przyrządów i kilkakrotnego polirowania. Nie sposób w krótkim artykule opisać wszystkich faz. Wiele ciekawości niewątpliwie wzbudziłoby widzenie wszystkich stopni przeobrażenia mebli. Pozwoliłoby to niejednemu wnikać bardzo gruntownie w tajemnicę wyrobów mebli i rozróżnić ich jakość.

Pokaz taki przedstawi Nowski Przemysł Meblowy na II Targach Meblowych urządzonych w czasie od 25 czerwca do 9 lipca 1939 w Nowym n. W. na Pomorzu. Uczestnicy korzystać będą z 75 proc. zniżki kolejowej w drodze powrotnej. Wszelkich informacji udziela Komitet II Targów Meblowych w Nowym n. W. przy Zarządzie Miejskim. (K)

2673

Trzyminutowe milczenie na Wielki Piątek

Diecezjalny Instytut Akeji Katolickiej we Włocławku wydał odezwe do wszystkich katolików, by dnia 7 bm. w Wielki Piątek o godz. 3 po południu przerwali prace i jednocześnie trzyminutowym milczeniem w skupieniu skierowali myśl swą na Golgotę, na której skonał Zbawiciel świata Jezus Chrystus.

„Niechaj katolickie organizacje — czytamy w odezwie — wejdą w porozumienie z właścicielami syren fabrycznych i pożarnych, aby móc zapewnić sobie jednocześnie oznajmienie 3-jej godz., niechaj zwrócą się do księży proboszczów o łaskawe zaapelowanie z ambon do katolików, przypominając im o milczeniu Wielkopiątkowym. Uczcijmy w ten sposób pamiątkę Wielkiej i Świętej Tajemnicy Odkupienia, prosząc jednocześnie w modlitwie o błogosławieństwo dla naszego kraju”.

Kup od **Billerta** jedną piątkę a będziesz miał sutą święconkę!

W 2 kl. padło tam znów

10.000 zł

na nr. 53577

Losy 3 kl. już można nabyć.

Cena 1/5 losu dla posiadacza losu 2 kl. — 10 zł, dla nowonabywcy 30 zł

„W akcji wzmocnienia siły zbrojnej..“

Do pana generała Mikołaja Bołtucia, komisarza Pożyczki Lotniczej na Województwo Pomorskie pp. prezosi organizacyi urzędniczych skierowali depeszę nast. treści: „Stowarzyszenie Urzędników Państwowych Koło w Toruniu oraz Stowarzyszenie Rodzina Urzędnicza Okręg Pomorski łączą się z całym społeczeństwem w akcji wzmocnienia siły zbrojnej, stawiając się bezinteresownie do dyspozycji Pana Komisarza Pożyczki Lotniczej dla przeprowadzenia akcji, związanej z subskrypcją pożyczki nie tylko wśród wszystkich zrzeszonych, ale i niezrzeszonych urzędników państwowych oraz ich rodzin.

Za Stow. Rodzina Urzędnicza Okręg Pomorski:
(—) Banko, prezes.
Za SUP Koło w Toruniu:
(—) Barciszewski, prezes.

Teatr Ziemi Pomorskiej wraz z policja toruńska na FON

Dyrekcja Teatru Ziemi Pomorskiej, dając przykład wszystkim teatrom w Polsce, jako pierwsza ofiarowała całkowity wpływ z dwóch przedstawień na Fundusz Obrony Narodowej. Cały zespół teatru, na czele z artystami, administracją i personellem technicznym, zrzekł się jednogłośnie swoich pobrań w tych dwóch dniach.

Niezależnie od powyższego deklarują, Dyrekcja i pracownicy teatru w ramach ustalonych, na Pożyczkę Przeciwlotniczą.

Bilety na przedstawienia przyjęli do rozsprzedaży policjanci toruńscy i dzięki ich sprężystej organizacji, teatr w tych dwóch dniach będzie przepelniony.

Powyższy obywatelski czyn należy z uznaniem podkreślić i rzucić hasło pod adresem wszystkich teatrów w Polsce o równie społeczne stanowisko.

Zebranie organizacyjne Pom. Woj. Kom. Obyw. Pożyczki Obrony Narodowej

Komisarz Wojewódzki Pow. Obr. Przeciwlotniczej p. gen. Bołtuc powołał, że w dniu 4 kwietnia br. o godz. 18-iej w sali Domu Społecznego w Toruniu odbędzie się zebranie organizacyjne Pomorskiego Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Obrony Narodowej.

Prezosi obwodów LOPP — komisarzami pow. Pożyczki Przeciwlotniczej

Komisarz Wojewódzki Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej gen. M. Bołtuc powołał w dniu dzisiejszym prezosów obwodów powiatowych i miejskich LOPP na komisarzy powiatowych Pożyczki Lotniczej

Dalsze ofiary na FON

Społeczeństwo pomorskie w dalszym ciągu wykazuje niezwykły stopień nasilenia ofiarności na cele dobrodziejstwa armii. Płyną hojne dary na Fundusz Obrony Narodowej i wielkie sumy na pożyczkę obrony przeciwlotniczej. Nie mogąc z braku miejsca publikować przebiegu wielu zwolowanych obecnie zebrań i tekstów licznych, patriotycznych rezolucyj, wymieniamy jedynie ofiarodawców i złożone, czy zadeklarowane przez nich sumy:

Synd. Dziennikarzy Pomorskich — 1.000 zł
Urzędniczy Skarbowi w Tczewie — 450 zł
Zw. Zaw. Pracowników Ubezpiecz. Społecznych w Tczewie — 3.073,98 zł
Zw. Powstańców Wlkp. — Koło Tczew — 1.000.— zł
P. Cezary Radzimiński z Małego Garca — 1.000.— zł
P. Władysław Maciejewski Tczew — 1.000 zł
Zarząd Miejski w Bydgoszczy — 50.000 zł
S. A. „Karbid Wielkopolski” — 5.000 zł
Wydział Powiatowy w Tczewie — 30.000 zł
Związek Powstańców i Wojaków OK Toruń — 100.— zł
Dr. Dziedzic z Torunia — 1.000 zł
Urzędniczy Centralnej Kasy Sp. Rolniczych 200.— zł
Zarząd Miejski w Wejherowie — 15.000 zł
Związek Przemysłowców we Włocławku — 45.200.— zł
Pracownicy Ubezpieczalni Społecznej w Wejherowie — 700.— zł
Pracownicy Dyrekcji Kolejowej Herby Nowe—Gdynia w Bydgoszczy — 500.000 zł
Samorządy miejskie i wiejskie w powiecie bydgoskim — 77.000 zł
Bydgoska Rada Powiatowa — 100.000 zł
KKO pow. bydgoskiego — 25.000 zł
Urzędniczy bydgos. samorządu terytorialnego — 13.660 zł
Obywatele pow. bydgoskiego — 126.200 zł
Bydgoska Giełda Żywno-Tow. — 8.000 zł
Pracownicy Ubezpieczalni Społecznej z Grudziądza — 60.000 zł
P. prezes Marchlewski z Grudziądza — 1.000 zł
P. Władysław Kentzer z Rówienicy — 1.000 zł
Organ. społ. i obywatelstwo pow. świeckiego — 1.100 zł
Zw. Ofic. Rez. z pow. niesławskiego — 250 zł
Uczennice liceum w Chojnicach — 165 zł
Uczniowie gimn. i liceum w Chojnicach — 500.— zł
Koło PZZ w Chojnicach — 100.— zł
Uczniowie gimn. w Kościelnej — 300 zł
Pracownicy Zakładów „Solvay” w Matwach — 12.000 zł
Urzędniczy cukrowni w Wierchosławicach — 2.000 zł
Lista powyższa nie obejmuje wszystkich ofiarodawców. Wielu jest bowiem takich,

Praca P. C. K. na Pomorzu

W obecnej chwili jednym z najważniejszych zagadnień jest sprawa obrony ludności na wypadek wojny, a więc przygotowanie odpowiedniej kadry instruktorów, ratowników, siostr pogotowia sanitarnego, przygotowanie przeszkolonych patroli ratowniczo-sanitarnych dla celów obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej, choć równie ważne jest krzewienie higieny po wsiach i miasteczkach. Co na tym polu robi obecnie Okręg Pomorski Polskiego Czerwonego Krzyża? Krótko odpowiemy: praca — jest — rzetelna — wyteżona. Wróg, kimkolwiek by nie był, nie zastanie nas nieprzygotowanych. Przypatrzmy się akcji Polskiego Czerwonego Krzyża w terenie Okręgu Pomorskiego. Podajemy w skrócie telegraficznym:

Oddział PCK Chełmno zorganizował kurs ratowniczo-sanitarny zakończony 18 marca br.

Oddział PCK Chojnice zakończył kurs dla sekcyjnych, patrolowych i ratowników sanitarnych.

Oddział PCK Czersk ukończył kurs ratowniczo-sanitarny.

Oddział PCK Gdynia szkoli obecnie siostry pogotowia sanitarnego.

Oddział PCK Inowrocław: obecnie jest w toku kurs dla siostr pog. sanitarnego.

Oddział PCK Rypin: kurs dla siostr pog. sanit. — trwa. W dn. 23 ub. m. zakończono kurs ratowniczo-sanitarny.

Oddział PCK Starogard zorganizował 3 nowe koła PCK: w Bobowie, Lubichowie i Zblewie.

Oddział PCK Szubin zorganizował i uruchomił 2 nowe posterunki drogowe w Szczepicach i Samokłeskach, zaopatrując je w apteczki walizkowe.

Oddział PCK Toruń przeprowadza obecnie kursy dla organów ratowniczo-sanitarnych i opl. bloków domów. Na terenie powiatu instruktorzy, sekcjini i siostry pog. sanit. w porozumieniu z Kołami Gospodyń Wiejskich przeprowadzili wykłady i pokazy ratowniczo-sanitarne w Chełmży, Łązynie, Lubiance i Żelnie. Koło siostr pog. sanit. organizuje co tydzień wykłady i ćwiczenia praktyczne, przeprowadzane przez zaproszonych lekarzy i instruktorów, siostry również same opracowują referaty z zakresu rat. san.

Oddział PCK Tuchola zorganizował kurs dla patroli ratowniczo-sanitarnych.

Oddział PCK Włocławek przeprowadza obecnie kurs dla siostr pog. sanit. Zorganizowano również kurs ratownictwa sanitarnego.

Jak widzimy z powyższego, praca PCK choć cicha może, niewidoczna na razie na zewnątrz, trwa. Czynem budzimy wiarę w potęgę Polski i we własne siły, dlatego w szeregach Polskiego Czerwonego Krzyża nie powinno braknąć nikogo.

Pokojowy parasol „Chamberlaina” w Toruniu

Pewnemu z poważnych obywateli toruńskich, który przebywał w ostatnim czasie w Londynie, udało się w tajemniczy sposób stać się właścicielem „oryginalnego parasola premiera Chamberlaina”, z którym premier nigdy nie chciał się rozstać.

Nabywca parasola jest poniekąd upartym dziwakiem, ponieważ postanowił sobie za każdą cenę posiadać „pokojowy” parasol premiera, twierdząc, że parasol ma niebywałą

wartość muzealną i nawet go ubezpieczył na wypadek zagubienia lub kradzieży na pół miliona złotych.

Nabywca szczęśliwego parasola, mając wielkie zaufanie do firmy „Tani Bazar Zabawek”, wypożyczył go, aby dać możność obejrzenia go wszystkim zainteresowanym.

Parasol jest wystawiony na krótki czas w oknie wystawowym firmy „Tani Bazar Zabawek” w Toruniu, Św. Ducha 15. (2793)

Chełmno

PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Chełmnie — 22 Stycznia 9. Tam przyjmuje się ogłoszenia i prenumeratę.

— Kursy kucia koni w Chełmnie. Następny z kolei kurs kucia koni w Chełmnie rozpocznie się w dniu 11. 4. br. Dla kandydatów niezamożnych specjalne ulgi. Zgłoszenia przyjmuje mistrz podkuwaczy koni i kierownik techniczny kursu p. Brunon Mielewicz, Toruńskie Przedmieście 1.

— Bank Ludowy łączy się z Bankiem Chełmińskim. Pod przewodnictwem prezesa Rady Nadzorczej p. Pawłowskiego odbyło się w środę walne zebranie Banku Ludowego. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, sprawozdanie roczne złożył p. dyrektor Kaldowski. Ze sprawozdania wynika, że obrót roczny wynosił 1.501.358,76 złotych. Gospodarka zarządu w ostatnich latach szła w kierunku uzdrowienia stosunków finansowych spółdzielni. Dowodem tego jest osiągnięta nadwyżka bilansowa, która przekazano całkowicie do funduszu zasobowego. Spółdzielnia liczy obecnie 375 członków. Sprawy zamrożonych kapitałów w rol-

co składają swe dary, nie pragnąc rozgłosu, ni słów uznania.

Jedno należy stwierdzić, że Pomorze dotychczas nie przeżywało bodaj jeszcze nigdy tak bezgranicznej ofiarności. Zapał w gromadzeniu funduszy na dobrodziejstwo armii trwa już kilka dni, a sądząc z wielu wzruszających momentów w tej akcji, napewno nie prędko skończy się.

Świecie

— Zderzenie autobusu z furmanką. Po południowy autobus wracający z Grudziądza przez Świecie do Bydgoszczy uległ w Świeciu, na ul. Dworcowej, wypadkowi, który skończył się potłuczeniem szyb i pokaleczeniem czworo pasażerów. Kiedy autobus, jadąc wspomnianą ulicą, miał zabudowanie rolnika p. Skomskiego niespodziewanie z jego podwórza wyjechał woźnica wozem parokonnym i to tak nieszczęśliwie, że wpadł z boku na przejeżdżający autobus. Przytomności kierowcy autobusu należy zawdzięczać, że nie były tragiczniejsze następstwa zderzenia. (ś)

— Ofiarności społeczeństwa pow. świeckiego w doniosłych chwilach. Powiat świecki nie pozostaje na uboczu w chwili ważnych wydarzeń ogólnopolskich. Świadczą o tym ofiary jakie stale wpływają na P. O. N. Oprócz kwoty 20.000 zł. złożonych przez Powiatowy Związek Samorządowy, złożyli: Mleczarnia Spółdzielcza w Przechowie 600 zł., Stow. Budowy Domów Urzęd. 500 zł., Rodzina Urzędnicza 200 zł., Uczestnicy kursu dla przedpoborowych w Nowem 110 zł., Ochotnicza Straż Pożarna w Świeciu 50 zł., Obóz Zjednoczenia Narodowego 150 zł., p. Hepkova z Morska 50 zł. (w obligacjach), p. Hepke 50 zł., p. Wacław Jędrzejczak z Bzowa 50 zł. (w obligacjach). (ś)

Brodnica

Apel Ochotniczej Straży Pożarnej w Brodnicy

Oddział Powiatowy Związku Ochotniczej Straży Pożarnej R. P. w Brodnicy wzywa tą drogą wszystkie placówki straży w powiecie brodnickim, aby godnie naśladowały przykład O. S. P. Konojady i składały chociażby najdrobniejsze ofiary na rzecz dobrodziejstwa armii. Dary należy przekazywać na konto Oddziału Powiatowego w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Brodnicy.

Zbrane kwoty wręczy zbiorowo prezes Oddziału Powiatowego przedstawicielom armii.

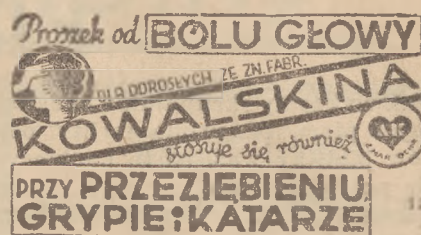
Ochotnicy brodnicki p. generałowi Bohaterowiczowi

Jak już donosiliśmy, p. gen. Bohaterowicz został odznaczony „Złotym Krzyżem Zasługi” za wybitną pracę społeczną. Związek b. Ochotników A. P. oddział w Brodnicy wystosował do p. gen. Bohaterowicza następujący telegram gratulacyjny:

„W związku z zaszczytnym odznaczeniem, jakie Pan Generał ostatnio otrzymał za wybitne zasługi w pracy społecznej — oddział brodnicki Związku b. Ochotników A. P. przesyła Panu Prezesowi najserdeczniejsze gratulacje oraz życzenia dalszej, tak owocnej pracy jak dotychczas, dla dobra i pomyślnego rozwoju naszego Związku”.

Odnaczenie

Dekretem Pana Prezydenta Rzplitej z dn. 27 marca 1939 r. odznaczony został „Złotym Krzyżem Zasługi” p. nadkom. Czesław Kaczorowski, komendant powiatowy P. P. w Brodnicy. Z okazji zaszczytnego odznaczenia składamy serdeczne życzenia.



Powiat toruński w powszechnym entuzjaźmie

Wczoraj posypały się dalsze ofiary na ręce p. starosty Bruniewskiego

W ubiegłym tygodniu na terenie całego powiatu toruńskiego odbywały się uroczystości zamknięcia kursów dla przedpoborowych, trwające od listopada 1938 r. Z okazji zakończenia tych kursów nie tylko młodzież ale i starsze pokolenie żywo zmanifestowało swoje uczucia patriotyczne, serdecznie podkreślone w obecności pana starosty Bruniewskiego.

Z braku miejsca i późnej godziny nie możemy podać tych wszystkich przejawów ofiarności. Wystarczy jednak podkreślić, że w dniu wczorajszym, tak jak i dni poprzednich w innych miejscowościach po przemówieniu p. starosty Bruniewskiego w Łukowie, Młynku i Lubiezu posypały się samorządnie ofiary na Fundusz Obrony Narodowej, sięgające kilkuset złotych. Złożyła je i najmłodsza działka szkolna i przedpoborowi i starsze pokolenie. Z przemówień poszczególnych biła wielka tężna społeczeństwa, które umie cenić Wolność i godność Narodu.

O znaczeniu kursów i przebiegu uroczystości napiszemy oddzielnie.

Torebki damskie

Parasole - Walizy - Nesesery
Teki - Portfele - Portmonetki

i wszelkie artykuły skórzane i podróżne
polecia w wielkim wyborze najtaniej

OTTON WEGNER Nast.

Właściciele: Józef i Gertruda Reiman

Toruń - Królowej Jadwigi 20

Z Kujaw Zachod.

REPERTUAR KIN w INOWROCŁAWIU

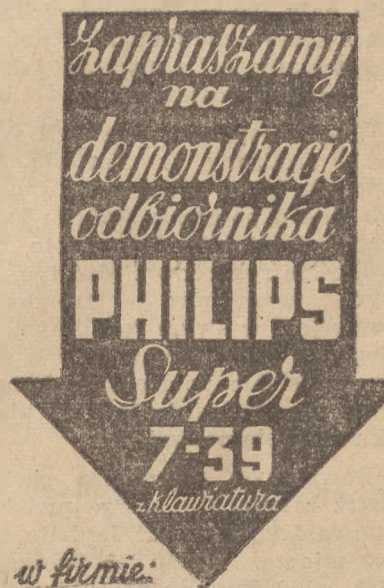
AS: „Port 7 mórz”
SŁONCE: „Zebrak w purpurze”
STYLLOWY: „Wyspa rozbitków”
SWIT: „Postrach Mongolii”

— Impreza Z. P. D. w „Promieniu”. Dziś, w sobotę, 1 kwietnia o godz. 20 w kawiarni „Promień” odbędzie się wieczór muzyczny-satyryczny p. t. „Prima-Aprillis” urządzony przez Związek Pań Domu w Inowrocławiu.

Wielka manifestacja patriotyczna obywatelstwa Kujaw Zachodnich

Aby zmanifestować jedynomyślność całego narodu polskiego i pobudzić czujność i wyzwanie wszystkich Polaków do gremialnego przybycia w niedzielę, 2 kwietnia r. b., punktualnie o godz. 12 w południe do ogrodu Parku Miejskiego przy Placu Klasztornym na wielką manifestację pod hasłem: **Chcemy mieć pokój, lecz nie boimy się wojny!**

W manifestacji tej winni wziąć udział gremialny członkowie O. Z. N. i Z. M. P.



Autoryzowana Stacja Obsługi Radia

Radic - Bukowski

TORUŃ

Telefon nr. 14-91 Król. Jadwił 28

Bardzo ważne. Nabywcy odbiorników koncernu PHILIPSA korzystają z bezpłatnych napraw i porad w okresie gwarancji, albowiem posiadają **jedyną w Toruniu** i okolicy Autoryzowaną Stację Obsługi Radia. (2584)

Bezpłatne badanie lamp radiowych.

Tania sprzedaż wielkanocna

me firmie

BONMARCHÉ

POLSKI DOM TOWAROWY

Gdynia, ul. Świętojańska 68 - telefon 30-28

W niedzielę, dnia 2 kwietnia br. od godz. 13-ej — 18-ej otwary.

7686

Gdynia

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
„GAZETY POMORSKIEJ” — Gdynia
 ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pa-
 ged'u”, tel. nr. 15-44.

REPERTUAR KIN:

GWIAZDA: „4-ch na posterunku”.
MORSKIE OKO: „Świat pokoju... i wojny”.
 „Listy z pola bitwy” i bogaty nadpr.
BAJKA: „Tajemnica nocnego lokalu”.
POLONIA: „Ostrożnie z miłością” i nowy
 program rewii.
LIDO: Reklamowy film kina „Lido”, jubi-
 leuszowe arcydzieło największej wy-
 twórni Metro Goldwyn Mayer. Film
 cud! film natchnienie! p. t. „Wielki
 walc” reżyserii genialnego Juliana Du-
 viviera Fenomen ekranu Luiza Rainer
 i Sernand Gavel.
MIRAZ: niezwykły.
LILLY: „Zabronione szczęście”. Nadpro-
 gram: Życie i śmierć Ojca św. Piusa XI.
ZORZA: „Diabły wybrzeży” i bogaty nad-
 program.

Notatki kronikarza

— **Polityka chwili obecnej a młodzież polska.** Pod tym tytułem wygłoszony zosta-
 nie referat w niedzielę, 2 bm. o godz. 17-tej
 w Szkole Powszechnej nr. 1, ul. 10 Lutego
 26 sala 19-20. Wieczór organizuje Koło Kult.
 Oświatowe im. Stefana Żeromskiego przy
 Uniwersytecie Powszechnym w Śródmie-
 ściu. Wstęp tylko dla Polaków.

— **W wieczorne jubileuszowym Trzyw-
 dar-Rakowskiego,** który odbędzie się dziś
 w sali KPW wystąpią gościnnie pp. Olga
 Orleńska. znakomita śpiewaczka operowa
 i prof. Konserwatorium Muz. w Poznaniu,
 koncertmistrz Opery Poznańskiej i znako-
 mity artysta-wirtuoz Jan Rakowski, który
 wykona koncert Poradowskiego na violę

Rozłam w Związku Transportowców Marynarze gremialnie wystąpili z socjalistycznego Związku

Od pewnego czasu wśród marynarzy na-
 leżących do Związku Zawodowego Tran-
 sportowców, pozostającego pod dyktando
 partii socjalistycznej i organizacji Między-
 narodowej I. T. F. — panowało niezadowo-
 lenie ze sposobu jaki Centrala ZST załat-
 wiała sprawy marynarskie w Warszawie.
 Mimo obietnic i wyjaśnień, jakoby w spra-
 wach marynarzy klasowy Związek Zawo-
 dowy przeprowadzał pertraktacje w mini-
 sterstwach, co rzekomo miało przynieść po-
 zytywny skutek dla rzeszy marynarskich, w
 rzeczywistości okazało się, że żadne tego
 rodzaju pertraktacje nigdy nie miały miej-
 sca.

Na skutek tego, marynarze postanowili
 wystąpić z socjalistycznego Związku Zawo-
 dowego Transportowców i wziąć obronę

Leszczków - Len Wileński - Milanówek Artystyczny Przemysł Ludowy

Gdynia, Świętojańska 38. tel. 32-85.

Samodziały ubraniowe, płaszcze myśliwskie, bundy i pledy po-
 dróżne. Płótna lniane wszelkiego rodzaju i koloru oraz materiały
 obiciowe. Jedwabie na sukienki, bieliznę i gotowe chusteczki,
 szaliki i krawaty. Kilimy, makaty, narzuty, kołdry, firany, ala-
 bastry, ceramika i hafty regionalne.

7649

d'amore. Trzecim gościem wieczoru jubile-
 uszowego będzie red. Henryk Grewicz, przy-
 jaciół i kolega jubilat z desek scenicz-
 nych, b. artysta dramatyczny. Niewątpliwie
 kulturalni mieszkańcy Gdyni w dzień jubi-
 leuszu wypełnią salę KPW po brzegi.

Gościnny występ poznańskiego Teatru Narodowego

Przypominamy w ostatniej chwili, że w
 dniach 2 i 3 bm. o godz. 20.30 w sali KPW
 (obok Sądu Okręgowego) Teatr Narodowy
 z Poznania wystawi jedną z najwspanialszych
 komedii ostatnich czasów pt. „Bokser i Pa-
 ryżanka” z Karoliną Sroczyńską i Zbignie-
 wem Szczerbowskiem w rolach głównych.
 Zainteresowanie przedstawieniem ogromne.
 Pozostałe bilety nabyć jeszcze można w O-
 wocarni Polskiej, tel. 22-95, a w dniu przed-
 stawienia wieczorem przy kasie.

Poza tym, dziś w sobotę o godz. 16-tej
 na przedstawieniu szkolnym wystawione
 będą „Śluby Panieńskie” — Al. hr. Fredry.

Zbiórka na Wielkanocny Dar dla dzieci

Zgodnie z decyzją sekcji finansowej Kom-
 itetu Pomocy Zimowej w niedzielę, 2 bm.
 przeprowadzona będzie zbiórka uliczna pod
 hasłem „Wielkanocny Dar dla dzieci bez-
 robotnych”. Zbiórkę tę podjęło się prze-
 prowadzić zupełnie samodzielnie rzemiosło
 gdyńskie przy technicznej pomocy urzę-
 dników KKO.

Tczew

KINO GRYF TCZEW

Wspaniały komediodramat marynarski,
 który jest obecnie na ustach wszystkich.
 Pierwsi w bitwie! Pierwsi w zabawie!
 Pierwsi w miłości! tylko marynarze!

„Błękitna załoga”

Epopea przygód na lądzie i na morzu.

W rolach głównych:

DICK POWELL, DORIS WESTON

Sensacja - humor - przebojowe piosenki!
 Codziennie o 6.30 i 8.30

W niedzielę o 3—5—7—9

Kino „APOLLO”

Premiera wspaniałego dramatu rozgry-
 wającego się w Afryce Środkowej, Berli-
 nie, New Yorku p. t.:

„Przebrzmiała melodia”

Reżyserii Wiktora Turzańskiego. W ro-
 lach głównych: Brigitte Horney, Willy
 Birgel, Carl Boddatz, Vera von Langen.
 „Przebrzmiała melodia” to wzruszająca
 historia o wielkiej niedopełnionej miłości.

NADPROGRAM: tygodnik.

Codziennie o godz. 6.30 i 8.30

W niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9.

OGŁOSZENIE

Na podstawie zarządzenia Starostwa Po-
 wiatowego w Tczewie z dnia 25 marca 1939
 r. Nr. 10/31/39 zakazuje sprzedaży śmietany,
 śmietanki i mleka na targach w Tczewie
 z dniem 1 kwietnia 1939 r., gdyż sprzedaż
 ich odbywa się w warunkach anty-sanitar-
 nych, niezgodnych z § 16 ustęp (3) rozp.
 Min. Opieki Społecznej z dnia 9. 12. 1932 r.
 (Dz. U. R. P. Nr. 19, poz. 128) o mleku i jego
 przetworach oraz z okólnikiem Nr. 26 Min.
 Op. Społ. z dnia 20. 6. 1933 r. w sprawie
 instrukcji do wyżej cytowanego rozporzą-
 dzenia (do § 16).

Winni niezastosowania się do powyższe-
 go zarządzenia niezależnie od usunięcia z
 rynku zostaną pociągnięci do odpowiedzial-
 ności karno-administracyjnej na podstawie

W sprawie subskrypcji pożyczki lotniczej

Na zwołanym przez p. Komisarza Rządu
 mgr. Fr. Sokoła, zebraniu dyrektorów i
 kierowników wszystkich banków gdyń-
 skich, ustalono, że wszystkie banki przy-
 mują na tymczasowe zaświadczenia wpła-
 ty na subskrypcję pożyczki lotniczej.

Dla orientacji podaje się wykaz instytu-
 cyj bankowych, przyjmujących wpłaty na
 subskrypcję pożyczek, a mianowicie: Bank
 Polski — 10 Lutego 20-22, Bank Gospodar-
 stwa Krajowego — 10 Lutego 8, Państwowy
 Bank Rolny — Plac Konstytucji, Poczłowa
 Kasa Oszczędności — 3 Maja 29, Komunal-
 na Kasa Oszczędności — Świętojańska 17,
 Bank Związku Spółek Zarobkowych —
 Świętojańska 36, Bank Handlowy — Porto-
 wa 15, Powszechny Bank Związkowy —
 Plac Kaszubski 8, Bank Zachodni — Świę-
 tojańska 23, Bank Cukrownictwa — Mści-
 woja 9, Bank Franco-Polonaise — Skwer
 Kościuszki 15, Dom Bankowy Dr. J. Kugel
 — 3 Maja 27.

Niezależnie od wpłat na subskrypcję po-
 pożyczki banki te będą również przyjmowały
 ofiary na Fundusz Obrony Narodowej,
 współpracując w ten sposób z akcją dzia-
 łającego w Gdyni Miejskiego Komitetu
 Funduszu Obrony Narodowej.

rozp. Prezydenta R. P. z dnia 28. III. 1928 r.
 (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 342) o postępowa-
 niu przymusowym w administracji.

Tczew, dnia 29 marca 1939 r.

6172

BURMISTRZ:

w z. (—) Hempel
 wiceburmistrz

Chojnice

Zamianę pióra na karabin — obiecuje mło-
 dzież chojnicka w patriotycznym apelu.

W głębokim zrozumieniu przełomu dzie-
 jowego, uczniowie liceum i gimnazjum mę-
 skiego w Chojnicach odbyli z inicjatywy II.
 klasy licealnej zebranie całego zakładu.
 Przewodniczył uczeń p. Lindecki, który
 wskazał na mobilizację moralną, przenika-
 jącą również serca młodzieży. Uczeń p. Ma-
 tysik wygłosił poruszające przemówienie,
 nawołując do złożenia dowodów patriotyz-
 mu i głębokiego przywiązania do Ojczyzny.
 Wśród objawów wielkiego entuzjazmu, ze-
 brani uchwalili zebrać na FON kwotę conaj-
 mniej 500,— zł.

Patriotyczne uczucia młodzieży chojnic-
 kiej znalazły wyraz w rezolucji następują-
 cej treści:

„Uczniowie Liceum i Gimnazjum Pań-
 stwowego w Chojnicach z dyrektorem i gro-
 nem profesorskim na czele, z inicjatywy
 najstarszej, II. klasy licealnej, doceniając
 znaczenie silnej Armii, uchwalają urządzić
 na terenie swego zakładu naukowego zbiór-
 kę pieniężną na FON, chcąc przez ten czyn
 wyrazić gotowość do największych ofiar dla
 dobra całości i niepodległości ukochanej
 Rzeczypospolitej. Zarazem przyrzekają swą
 pracę w szkole przyczynić się jaknajwięcej
 dla dobra Państwa, a w razie potrzeby za-
 pewniają gotowość zamiany pióra na kara-
 bin, aby stanąć w obronie słuszych praw
 Ojczyzny.

O powyższej akcji uczniowie zameldowa-
 li Panu Dowódcy Garnizonu, zobowiązując
 się doręczyć zebraną kwotę w dniu 5 kwie-
 tnia i prosili gorąco o przekazanie całej go-
 towości swych młodych serc i rąk Ukocha-
 nemu Wodzowi.

Zarazem apelują do wszystkich swych
 kolegów i koleżanek z całego Pomorza, by
 na swych terenach urządzali podobne zbiór-
 ki.”

PIERWSZA SUBSKRYPCJA NA ROZBU- DOWĄ LOTNICTWA

Rozpisanie subskrypcji na rozbudowę lot-
 nictwa i artylerii przeciwlotniczej spotkało
 się z najwyższym uznaniem miejscowego
 obywatelstwa. Choć i jeszcze nie została
 otwarta subskrypcja, wpływają już pierwsze
 deklaracje. Jako pierwszy zadeklarował p.
 Józef Dullek, przemysłowiec z Chojnic, kwo-
 tę 2.000,— zł.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

miasta Gdyni

oraz oddziały: w Orłowie i Chylonii
 i zbiornice na Dworcu Kolejowym i przy
 ul. Portowej nr. 4.

przyjmuje subskrypcję

5 proc. pożyczki obrony przeciwlotniczej

3 proc. bonów obrony przeciwlotniczej

7669

Kinoteatr

„LUX”
 Chojnice
 Telefon 88.

Początek seansów
 w dni powszednie
 o godz. 8.15, w nie-
 dziele i święta o g.
 6 i 8.15.

W sobotę, dnia 1, niedzielę 2 i poniedziałek 3 bm.

Wzruszający romans płomiennej miłości p. t.

„CYGANKA”

W roli głównej:

Roche'le Hudson i Robert Wilcox

Tragiczna śmierć dwóch misjonarzy w puszczy brazylijskiej

Policja argentyńska dokonała wielkiej obławy w puszczy Tatargal na północnych krańcach republiki, poszukując ostatnich potomków szczepu ludożerców Matacos. Podczas obławy wytopiono lub uwięziono resztki tego szczepu. W tym samym czasie podobną obławę zorganizowała również policja brazylijska stanu Rio Grande do Sul, przy czym został ujęty groźny ludożerca, znany jako „El Indio Juan”, który podczas badania policyjnego przyznał się, że szczep jego żywi się mięsem ludzkim. Ludożerca opowiedział ze wszystkimi szczegółami o „wielkiej uczcie” wyprawionej z okazji porwania przez ludożerców dwóch białych, misjonarzy-kapucynów, którzy udali się do puszczy celem nawrócenia jej mieszkańców. Ponieważ przy Indianie-ludożercy znaleziono kilka przedmiotów liturgicznych, niestety zdaje się nie ulegać

wątpliwości, że mówi prawdę i że misjonarze zginęli najstraszniejszą śmiercią męczeńską, jako sobie można wyobrazić. — Władze są obecnie w trakcie poszukiwania szczegółów i śladów po ofiarach kaniibalizmu.

Dziś spływa na wodę

nowy pancernik niemiecki

BERLIN. Dziś, dn. 1 kwietnia odbywa się w Wilhelmshafen, spuszczenie na wodę nowego niemieckiego okrętu liniowego. Okręt ten, podobnie jak spuszczonego na wodę przed 6 tygodniami „Bismarck” posiada pojemność 35 tysięcy ton.

W uroczystości wodowania obok kanclerza Hitlera i członków rządu,

Samolot z uciekinierami żydowskimi w Londynie

Władze angielskie nie chcą ich przyjąć

LONDYN. Na lotnisko w Croydon przybył samolot z 12 pasażerami, wśród których znajdowały się kobiety z Kopenhagi.

Jak się okazało, pasażerowie ci — byli uciekinierami żydowskimi z Czechosłowacji, nie posiadali dokumentów wymaganych

przez władze brytyjskie na lądowanie w Anglii, wobec czego odmówiono im prawa pobytu, a pilotowi samolotu polecono natychmiast wystartować w drogę powrotną.

Pilot samolotu kategorycznie odmówił odbycia powrotnej podróży ze swymi pasażerami, których opanował histeryczny strach. Pilot oświadczył, iż obawia się, że pasażerowie jego natychmiast po starcie wyskoczą z samolotu.

Po dłuższej naradzie władze zdecydowały ostatecznie zatrzymać uciekinierów żydowskich na noc w zabudowaniach portu lotniczego, a rano wyprowadzić ich z powrotem do Kopenhagi drogą lądowo-morską.

stał się gorącym zwolennikiem i obrońcą walki przy pomocy łodzi podwodnych.

5683
Płyty piekarskie szamołowe
à la Radeburg
wszelkie inne cegły i materiały szamołowe dostarczają najtaniej
Venzke & Duday
Grudziądz
ul. Małomłyńska nr. 3/5
telefon nr. 2087.

Sery
Szwajcarskie Składy Serowarskie
J. Stoller
Toruń
Różana 1 — telefon 25-07
Prosta 2 — telefon 25-08

Rowery
męskie, damskie, gwarantowane, poleca na dogodnych warunkach spłaty „ELEKTRA” Toruń, ul. Chelmińska 4. (2695)

Beczki od oleju Beczki od smoły kupują stale
Venzke & Duday
Fabryka Papy Dachowej — Destylarnia smoły — Hurtowy skład materiałów budowlanych
Grudziądz - Telefon 2088
Br. Pierackiego 61/63

KANTOROWICZ RESTAURACJA WINIARNIA
Toruń, ul. Szeroka 18
Znakomite obiady od godziny 12 do 16-tej (Złoty 1.20 do 1.60)
Specjalność: **Pieczarki z rusztu — Móżdżek z pieczarkami — Łosoś z rusztu — Ryby faszerowane.** (2516)

Akcje
na giełdzie nienotowane kupię, Dobrucki, Warszawa, Alberta 12—9. (13044)
Wszelkie
Konserwy
Szwajcarskie Składy Serowarskie
J. Stoller
Toruń
Różana 1 — telefon 25-07
Prosta 2 — telefon 25-08.

Konserwy
jarzynowe, owocowe, kompoty, w wielkim wyborze najtaniej poleca Budziak, Toruń, Chelmińska 2, tel. 20-12. (2719)

Trwała ondulację po cenach zniżonych poleca Zakład Fryzjerski
ul. Bydgoska 58.

Jadalnie Sypialnie
solidne, w rozmaitych egzotycznych drzewach (310)
BRACIA TEWS
Toruń, Mostowa 30.

Najwytworniejsze i największe
Salony Fryzjersko-Kosmetyczne
„ROCOO”
Toruń, Różana 1
tylko na 1-szym piętrze
Uwaga! wejście z korytarza (2589)

Jadalnie, sypialnie, gabinety, tapczany, kuchnie
poleca
T. Kasprowicz
Toruń, Prosta 5. 847

Do ciast wielkanocnych:
cukier „Vanillin”
olejki do pieczenia
proszek do pieczenia
„Backin”

d-ra OETKERA

Wielka sprzedaż wiosenna



St. Nowicki i E. Jędrzejczak

Grudziądz, ul. Wybickiego 2-4 parter II. piętro

Elegancka konfekcja
damska - męska - uczniowska i dla dzieci

Modne artykuły

męskie, bielizna damska, apaszki, pończoszki, rękawiczki

w olbrzymim wyborze i najtaniej

Największy specjalny magazyn konfekcji w Grudziądzu

Przyjazd chociażby z dalszych stron opłaca się z powodu b. niskich cen



Wycieczka do Szwecji w czasie Świąt Wielkanocnych

STATKIEM „**Marieholm**” TOW. ŻEGL. SVENSKA AMERIKA LINIEN

Wyjazd z Gdańska 2 kwietnia o godz. 20:00
Przyjazd do Sztokholmu 4 kwietnia.
Pobyt w Sztokholmie do 10 kwietnia godz. 17:00
Przyjazd do Gdyni/Gdańska 13 kwietnia godz. 7:00

Blizszych informacji udzielają wszystkie biura podróży oraz generalni agenci

BERGTRANS TOW. ŻEGLUGOWE S.A.

Gdańsk, Langer Markt 3 - tel. 225 41

Gdynia, ul. Portowa 13/15 - tel. 3921

9058

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu ogłasza przetargi nieograniczone na dostawę:
Na dzień 21 kwietnia 1939 r. Przetarg Nr. V-20/1/39.

- Barwin olejnych w/g. P. N. K./Zo-100 a mianowicie:
biała na litoponie Nr. 2. 4000 kg
biała do napisów Nr. 4 640 „
jasno kremowa Nr. 6 1600 „
ciemno kremowa Nr. 7 1240 „
ciemno kremowa na litoponie Nr. 8 1240 „
ciemno szara na litoponie Nr. 14 4000 „
jasno brązowa Nr. 16 2880 „
ciemno brązowa Nr. 17 1920 „
pomarańczowa Nr. 18 32 „
czerwona Nr. 20 960 „
czerwona Nr. 21 1280 „
czerwona Nr. 25 3200 „
czerwona Nr. 26 320 „
oliwkowa Nr. 30 2560 „
oliwkowa Nr. 31 2560 „
seledynowa Nr. 32 640 „
seledynowa Nr. 33 na litoponie 640 „
- Komplety gotowych farb i lakierów do całkowitego malowania wagonów osobowych system: „mokrym na mokre” w/g. war. techn. M. K. Nr. M. Z. XI/401/215 z 30. XI. 35 r. 82 kompl.
Gotowe farby winny być odporne na działanie 5% roztworu sody, poza tym pokost winien odpowiadać P. N. W. chem. 2.

Na dzień 25 kwietnia 1939 r. Przetarg Nr. V-20/2/39.

- Kłozety fajansowe w/g. rys. Z-1 szt. 15
Słupki fajansowe długie w/g. rys. 295 15
Umywalki ściennie proste w/g. rys. 395 40

Przetarg Nr. V-20/3/39.

- Emalii w/g. P. N. K./Zo-101 a mianowicie:
biała Nr. 40 2600 kg
czarna Nr. 59 1200 „
jasno kremowa Nr. 41 1800 „
jasno kremowa na litoponie Nr. 42 1920 „
ciemno kremowa Nr. 43 1440 „
ciemno kremowa Nr. 44 1440 „
jasno brązowa Nr. 46 800 „
brązowa Nr. 47 800 „
kanarkowa Nr. 45 800 „
seledynowa Nr. 53 640 „
- lakier bezbarwny w/g. P. N. K./Zo-102 Nr. 62 200 „
- biel synkowa w/g. P. N. W. chem. 12 1000 „
- czerni kostna gat. I i II-gi w/g. P. N. W. chem. 46 10000 „
- czerwień żelazowa naturalna (minia żelazowa) w/g. P. N. W. chem. 20 2000 „
- minia ołowiana w/g. P. N. W. chem. 17 1800 „
- zieleń chromowa w/g. P. N. W. chem. 54 500 „
- zieleń tyrolska w/g. wzoru 400 „
- lakier izolacyjny czarny schnący na powietrzu w/g. wzoru 50 „
- werniks na żelazo w/g. wzoru 33000 „
- ochra żelazowa (ugier) w/g. P. N. W. chem. 19 500 „

Dostawa partiami w czasie do 30. VI. 1940 r. Przy materiałach oferowanych w/g. wzoru należy przed przetargiem przysłać po 2 wzory.

Oferty należy składać oddzielnie dla poszczególnych przetargów do godz. 11-tej wyżej wymienionych terminów do skrzynki znajdującej się w holu gmachu Dyrekcji, lub też przysłać pocztą do Wydziału Zasobów DOKP w Toruniu.

Oferty nadesłane pocztą po upływie wyżej oznaczonych terminów będą uważane za spóźnione.

Otwarcie ofert odbędzie się o godz. 11-tej wyżej podanych terminów. Do ofert należy dołączyć pokwitowania kasy na złożone wadium w wysokości 5% wartości oferowanych materiałów.

Ważność ofert zastrzega się do dnia 15. VI. 1939 r.

W ofercie należy podać cenę stałą w złotych loco stacja załadowania P. K. P. z opakowaniem oraz najkrótszy termin dostawy.

Oferentów obowiązują przepisy ustalone w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 29. I. 37 r. (Dz. Urz. R. P. Nr. 13/37, poz. 92).

Blizszych informacji udziela Wydział Zasobów — pokój 436 w Toruniu.

Za Naczelnika Służby Zasobów.

(—) Cetnerowski,
Kierownik Działu.

Zl. 312/IX.

(11123)

Bilans per 31 grudnia 1938 r. - Bilanz per 31 Dezember 1938

Activa	Gulden	Passiva	Gulden
I. Kapitał inwestowany:		I. Udziałczyn — Geschäftsguthaben der Genossen:	
Anlagevermögen:		a) członków pozostających —	
Ruchomości — Mobilien	569,50	d. verbleibenden Genossen G. 4.106,51	
II. Kapitał obrotowy:		b) członków wystąpiących —	
Umlaufvermögen:		den ausgeschiedenen Genossen G. —	4.106,51
Papiery wartościowe — Wertpapiere	910,—	Zaległe wpłaty na udziały — rückständige Einzahlungen auf den Genossenschaftsanteil G. 10.593,49	
Hipoteki — Hypotheken	3.101,—	II. Fundusz rezerwowy — Reservefonds	578,65
Weksle — Wechsel		III. Zobowiązania — Verbindlichkeiten:	
a) członków Rady Nadzorczej —		Depozyty — Spareinlagen	149.804,23
v. Mitgl. d. Aufsichtsrats G. 16.267,15		Wierzyciele na rach. b. Kredit in lauf. Rechn. Dubiosa	9.401,50 3.171,28
b) innych członków — anderer Mitglieder G. 34.617,08	50.884,23	Zysk z 1937 r. — Gewinnvortrag aus 1937	G. 1.286,32
Dłużnicy na rach. bież. — Debitoren in laufender Rechnung	58.515,38	Zysk — Gewinn 1938	G. 1.720,01
Banki — Bankguthaben	53.978,59		3.006,33
Gotówka w kasie — Kassenbestand	2.109,89		170.068,59
	170.068,59		170.068,59

Ruch członków — Mitgliederbewegung

Z roku 1937 przeszło na rok 1938
Vom Jahre 1937 übergegangen auf das Jahr 1938 138
W roku 1938 wstąpiło Im Jahre 1938 eingetreten 9
Przechodzi na rok 1939 Auf das Jahr 1939 gehen über 147

Sopot, dnia 13 marca 1939 r. — Zoppot, den 13. März 1939

BANK LUDOWY — VOLKSBANK

E. G. m. u. H.

(—) L. Staśkiewicz (—) C. Jendraszek

Książki handlowe Przycory rysunkowe i kreślarskie

oraz wszelkie artykuły biurowe
w wielkim wyborze i najtaniej

zakupisz w Fmie
Ignacy Włoch
Skład papieru-Toruń
Przedzamcze 15, tel. 17-26

RUDGE 250—500 ccm. **B. S. A.** 250—350 ccm.



Wyłączne przedstawicielstwo

„DE-HA-TE”
J. ENGLISH I S-KA
GDYNIA, PIŁSUDSKIEGO 56

NORTON 500 ccm.

TEL. 12-77

PUCH 200 ccm.

ZAPOWIEDZ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) Józef Herbert Trejder, robotnik, zamieszkały w Gdyni, Waszyngtona 4A, syn Jana Trejdera, robotnika, zmarłego w Pączewie powiatu starogardzkiego i jego żony Marianny z Schwarzwów zmarłej w Bobowie powiatu starogardzkiego; 2) Wiktoria Trederówna, gospodyni, zamieszkała w Sopotach, Friedrichstrasse 9, córka Franciszka Tredera, rolnika i jego żony Julianny z Hejnowskich, zamieszkałych w Grabowie, powiatu starogardzkiego, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni, Sopotach przez „Gazetę Gdańską”.

Gdynia, dnia 31 marca 1939 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
(—) Reinhardt

Dywany i chodniki

najkorzystniej

W. Grunert

Toruń, Szeroka 32
telef. 19-90.

Solidne

Meble W. GRALEWSKI

1338 Toruń
ul. Prosta 21
vis a vis ul. Wysokiej



Najradkalniejszy środek dla cierpiących na najbardziej zastrzałą i największą, gdy nawet operacje i opaski różnych zagranicznych specjalistów nie pomogły oraz wszelkie fałszywe wynalazki nie poskutkowały, usuwa jedynie specjalista z długoletnią praktyką dla cierpiących na rypnięcie za pomocą mojego opatentowanego bandaża nr. 1209, który przynosi prawdziwą pomoc mężczyznom i kobietom. **S. KON. Warszawa, ulica Sosnowa 13.** Prospekt na żądanie bezpłatnie. Przestrzegam przed naśladowaniem mojego środka przez fałszywych specjalistów. Kto zupełnie już stracił nadzieję, znajdzie u mnie prawdziwą pomoc.

Najtaniej!

Kilimy glinianie — Samodziały
Firany — Kapy i t. p. na

Nowootwartej Wystawie

Toruń, St. Rynek nr. 6 „Dwór Artusa”

Piękne wzory. Dogodne warunki.

DRZEWKA

I krzewy liściaste, iglaste, ozdobne, alejowe, wszelkie sadzonki leśne, oraz drzewka owocowe i róże w wielkim wyborze poleca po niskich cenach
Szkółka Drzew i Krzewów Zarządu Miejskiego w Toruniu
12999

Cukiernia i Kawiarnia THRUN

Gdańsk, Langgasse 74, tel. 21800.
Obecnie całkowicie odnowiona i nowo urządzona

NERWOL
CHEMIKA DR. FRANZOSA
NACIERANIE
STOSUJE SIĘ PRZY:
REUMATYZMIE
KLUCIEM DO POWODU PRZEBIEGANIA
POSTRZĄLE ISCHIASIE I T. P.
DO NABYCIA W APTEKACH
WYRÓB I GŁÓWNA SPRZEDAŻ
APTEKA MIKOŁASCHA
L. V. G. KOPERNIKA 1

Szkoda słów!

Nie chcemy nic innego niż

Primeros
to najdelikatniejsze i najpewniejsze

„Arnold Fibiger”

Niech każdy pamięta —
przez lat 60 w służbie Klienta
Skład Fabryczny
Toruń, ul. Różana pod Arkadami.
Jedyna polska fabryka fortepianów
i pianin dopuszczona do udziału w
światowej wystawie w Nowym Jorku

Chleb Szwedzki przedłuża życie

Skład żelaza - narzędzia
Magazyn stali kuchennych, szkła i porcelany
978 Gd **SKŁAD FABRYCZNY: POLDI-STÄHLE**
E. & R. LEIBRANDT Michkannengasse
narzędzia Heptengasse
Towary żelazne — stalowe — metalowe.

Masło

mleczarskie z beczki
1/2 kg zł. 1.80 poleca

J. Stoller

Toruń 2777
Różana 1 — telefon 25-07.
Prosta 2 — telefon 25-08.

Pierwszorządny górnolaski

**WĘGIEL
BRYKIETY
KOKS**

hutniczy
dostarcza najtaniej
franko dom

Venzke & Duday

Grudziadz
ul. Małomłyńska 3/5
Telefon 2087.

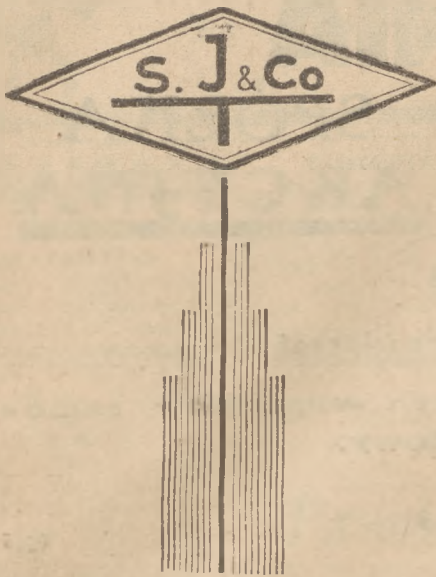
Baranki

ze świeżego masła
mleczarskiego 2777

J. Stoller

Toruń
Różana 1 — telefon 25-07.
Prosta 2 — telefon 25-08.

Znak fabryczny



Na święta polecamy:

Tradycyjne szynki i kietbasy wielkanocne

Ogólnie znane ze swych dobroci

wędliny, pieczenie i różne nowości wędliniarskie

W wielkim wyborze pierwszorzędne

mięso wieprzowe, wołowe, cielece i skopowe
do nabycia w naszych punktach sprzedaży detalicznej w Toruniu.

EKSPORTOWA PRZETWÓRNIA MIĘSNA

STANISŁAW JAUGSCH i Ska

TEL. BIURA HANDL. 1433

T O R U Ń

TELEFON FABRYKI 1542

Piegi-plamy, wyrzuty

usuwa

KREM I MYDŁO

NINON

dawniej Benegina

Puder Ninon jako kosmetyczny dodatek nadaje cerze, przepiękny wygląd i naturalną świeżość.

Cena kremu 1,75 zł.

mydła 1,00 zł.

4984 pudru 1,00 zł.

Główny skład i wytwórnia

Apteka i drogeria

pod Łabędziem

Magistra JANA STENCLA

Grodzki, Rynek 20 tel. 142

Do siewu oferuje:

Siemie Inlane, mak niebieski, gorczyce. Siemie buraczane ekondorfskie, czerwone i żółte. Siemie buraczane Substancja, półcukrowe, białe we workach oryginalnych, brukiew białą i żółtą, marchew białą zielonogłówkę.

KONICYNĘ, nasiona trawne, nasiona warzywne.

Groch polny, biały westfalski. Groch polny żółty brunszwicki. Groch zielony, Folgera. Groch Wiktorja Mahndorfa, Bobik, peluska i wyka.

SARADELE, JĘCZMIEN — Ackermana Isaria i Danubia Hanna i Svanhals.

OWIES — Ligowo Sieges i Findling żółty. Pszenicę jarą — Heines Kolben, Hildebrandt Benzing.

EWALD JAHNKE - Gniew Telefon nr. 32 lub 33

6547

Sypialnia i kuchnia

razem zł 495,-

Bracia Tews

Toruń, Mostowa 30

Wszelkie (1278

roboty ślusarskie

wiercenie studzien oraz odlewy żeliwne wykonuje szybko, tanio, firma Pedab. Koszarowa 15-17.



Akordeony Hohner'a

kupuje się u mnie nadzwyczaj korzystnie

Flety Blocka-Hermiga

Mandoliny włoskie 20.25, 30 G. skrzypce, lutnie gitary, wiolonczele we wszystkich cenach. Instrumenty dla związków młodzieży.

Harmonijki ustne w wielkim wyborze.

Magazyn instrumentów muzycznych

Trossert

Gdańsk, Kohlenmarkt 10/11

Fabryka Mebli Artystycznych

H. Matthes

Toruń, ul. Chełmińska 11

Sokoje od 750,- zł.

Nr. akt. Km. 1079/36.

(11125

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Lubawie, mający kancelarię w Lubawie, ul. 19 Stycznia nr. 4, na podstawie art. 676 i art. 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 maja 1939 r. o godz. 9.30 w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Lubawie, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości Lubawa tom X karta 373.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 14.345,- zł, cena zaś wywołania wynosi 10.758,75 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1434,50 zł, oraz zezwolenie właściwej władzy administracyjnej na nabycie nieruchomości.

Lubawa, dnia 29 marca 1939 r.

(—) Szalek, komornik.

PRZETARG

Dnia 4 kwietnia 1939 r. godz. 12 w Toruniu, na składnicy spedytora Sadeckiego Mickiewicza 6/8 sprzedawać będą 2.800 kg nasion buraków cukrowych mało-wandeburskich, oszacowane na 1.680,- zł

(—) Rzymyszkiewicz, komornik

(11124

OGŁOSZENIE LICYTACJI KONI

W czwartek, dnia 6 kwietnia b. r. odbędzie się na targowicy miejskiej (obok rzeźni miejskiej) na Jakubskim Przedmieściu licytacyjna sprzedaż kilku (około sześciu) koni wojskowych.

Komendant Garnizonu Toruń.

Zł. 314/IX.

(11222

Ojczyzna wzywa Was!

Komunalna Kasa Oszczędności

Województwa Pomorskiego

w Toruniu

przyjmuje już wpłaty

na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej

W przeciągu kilku minut możesz spełnić swój obowiązek obywatelski.

PRZEDSIĘBIORSTWO MALARSKO-DEKORACYJNE

Bronisław Biernacki

2684

TORUŃ, Konopnickiej 19 — tel. 17-54

Oddział: Gdynia, Św. Wojciecha, 11 tel. 36-20

wykonuje terminowo i z gwarancją prace malarskie

wnętrz, fasad, mostów i t. p.

Warsztaty Malarskie — Toruń Łazienna 20

Kosztorysy na żądanie.

WIELKOPOLSKI SKŁAD KAWY WESKA

Sp. z o. o.

Centrala w Gdyni, ul. Św. Jańska 118.

Magazyny i Palarnia Kawy w Bydgoszczy.

Własny import towarów kolonialnych, kawy i herbaty.

Sprzedaż detaliczna w własnych oddziałach w Poznańskim i na Pomorzu i innych Województwach.

Bogaty wybór artykułów kolonialnych, spożywczych, mącznych, strączkowych, tudzież kawy i herbaty oraz cukierków i czekolady.

Km. III. 327/39.

(11126

PRZETARG

4 kwietnia 1939 r. godz. 12.30 sprzedaje przy ul. Plac Bankowy 8 przetargiem przymusowym za gotówkę: maszyna do pisania „Remington”, biurko mahoniowe, opona samochodowa.

(—) Duplicki,

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu.

Tapczany

jadalnie, sypialnie, gabinety, kuchnie

poleca

T. Kasprowicz

Toruń, Prosta 5

847



Ufa-Palast

Gdańsk

Elisabethkirchengasse 2
tel. 24600.

Brigitte Horney — Joachim Gottschalk
w filmie

Powstanie w Damaszku
(Aufbruch in Damaskus)

Terra-film według manuskrypta Herberta Tiadensa

Z udziałem: Hans Nielsen, Ernst v. Klipstein, Paul

Westermeyer, Paul Otto, Ingolf Kuntze

Muzyka: Willy Schmidt-Gentner

Reżyseria: Gustav Ucicky

Cenna moda

Film kulturalny.

9059

NAJNOWSZY TYGODNIK DŹWIKOWY UFY

Początek: w dni powszednie o godz. 4, 6¹⁵ i 8¹⁵
w niedzielę o godzinie 8, 5, 7 i 9.

LICYTACJA W LOMBARDZIE

Dnia 18, 19, 20, 21, 22 kwietnia 1939 r. od godz. 9-tej począwszy i ewentl. w dniach następnych od godz. 16-tej, odbędzie się licytacja zastawionych a nie wykupionych wzgl. nie prolongowanych zastawów do nr.

159223

w lokalu Zakładu Zastawniczego, Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Bydgoszczy przy ul. Pocztowej (wejście na przeciw Głównego Urzędu Pocztowego).

Dnia 18 i 19 kwietnia br. licytacja na: futra, garderobę, bieliznę, firanki, dywany etc.

Dnia 20 i 21 kwietnia br. licytacja na: biżuterię, zegarki etc.

Dnia 22 kwietnia br. licytacja na: rowery, maszyny, instrumenty muzyczne, aparaty fotograf. etc.

Dni następne (od godz. 16-tej) na: pozostałości z dni poprzednich: biżuterię, garderobę etc.

Prolongat udzielać będzie się tylko do dnia 15 kwietnia 1939 r. Dnia 17 kwietnia br. jak i w dniach licytacji, nie przyjmuje się nowych zastawów wzgl. prolongat.

(5906

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy
Zakład Zastawniczy.



Wielki wybór. Najtaniej w firmie:

M. Sieckmann

właśc. Aniela Freinagel

Toruń, ul. Szczytna 4.

2587

GENERALI-PORT-POLONIA ZJEDNOCZONE TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ SPÓŁKA AKCYJNA

ODDZIAŁ W TCZEWIE, UL. KOPERNIKA nr. 9

Towarzystwo prowadzi na najkorzystniejszych warunkach następujące działy ubezpieczeń:

ogniowy, kradzieżowy, transportowy, odpowiedzialności cywilnej, nieszczęśliwych wypadków, samochodowy, maszyn od uszkodzeń mechanicznych, szybowy i gradowy.

Ajenty we wszystkich miejscowościach na Pomorzu.

6546

Porady fachowej udziela bezpłatnie:

ODDZIAŁ W TCZEWIE, ul. Kopernika nr. 9, tel. 12-80

Oddział w Gdyni, 10 Lutego nr. 5 - tel. 2143 i 1486 oraz reprezentacje i ajenty we wszystkich miastach

Najnowsza

Administracyjna Mapa Polski

w 8-u kolorach, 1:1.000.000 ze zmienionymi granicami województw centralnych od dnia 1. IV. 1939 r. i przyłączonym Zaolziem. Cena zł 7,—

Wylączna sprzedaż na woj. Pomorskie

w Księgarni Konrada Szmidta

Toruń, Wielkie Garbary 21, tel. 22-80

(2783)

Handlowiec

2771

branży restauracyjno-kawiarn., długoletni kierownik pierwszorzędných firm warszawskich, dobrej prezencji, rzym.-kat. lat 39, poszukuje posady **kierownika zakładu gastronomicznego**. Miejscowość obojętna. Łaskawe oferty proszę kierować do adm. „Gazety” pod „kierownik”.

Sygn. II. 1635/35.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rew. II. Michał Dobrzański, mający kancelarię w Grudziądzu ul. M. J. Piłsudskiego nr. 72 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publ. wiadomości, że dnia 1 maja 1939 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika (czki) Izidora i Pauliny Kwelów w Grudziądzu nieruchomości miejskich położonych w Grudziądzu przy ul. Kościuszki nr. 65, składających się z parcel budowlanych, domu mieszkalnego, gospodarczego, szopy i ogrodu warzywno-owocowego. Nieruchomości mają urządzone księgi hipoteczne w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu oznaczenie hipoteczne Grudziądz, karta 1624, 1475 i 1662.

Nieruchomość została oszacowana na sumę: karta 1662 — 1.110,— zł, karta 1624 — 5.860,— zł, cena zaś wywołania karta 1662 wynosi zł 833,— karta 1624 — 4.395,— zł, karta 1475 — 1.365,— zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości karta 1662 zł 111,— karta 1624 — 586,— zł, karta 1475 — 182,— zł.

Rękojmie należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji, przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją, w mo oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 9-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu, Oddz. Egz., ul. Ks. Budkiewicza nr. 19/23, sala nr. 20.

Grudziądz, dnia 7 marca 1939 r.

(—) Michał Dobrzański,

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. II. w Grudziądzu.

(11121)

Km. 432/36.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Działdowie rewiru I-go, urzędujący w Działdowie przy ul. Ks. Skorupki 9 na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 26 maja 1939 r. o godz. 9 i pół rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Działdowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości Działdowo, wykaz 104.

Powyzsza nieruchomość została oszacowana na sumę 30.177,— zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł 22.632,75.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmie w gotówkę w kwocie zł 3.017,70.

Działdowo, dnia 24 marca 1939 r.

(—) Stodolny, komornik.

(11120)

Dom Handlowy G. HEYER

poleca w wiel m wyborze



PORCELANY - SZKŁA
ARTYKUŁY LUKSUSOWE

ŻYRANDOLE - ZABAWKI
WÓZKI DZIECIĘCE

TELEFON 1517

TORUŃ

SZEROKA 6

Wiatraka kama jest znakomita

9043

Żądajcie jej od waszego kupca.

ZŁOTO-SREBRO-BRYLANTY-ZEGARY-ZEGARKI



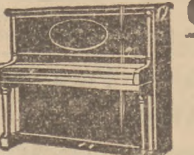
Kredyt na asygnaty

Platery - Kryształ - Obrączki ślubne

poleca po cenach konkurencyjnych znana, od 1914 bez przerwy istniejąca firma fachowa 2155

Ian Nalaskowski Toruń, Rynek
Staromiejski
nr. 2.

CZTERY LATA



nieprzerwanego wywozu za granicę naszych pianin i fortepianów świadczą dostatecznie o ich jakości.

5947

B. Sommerfeld Sp. z o. o.
Bydgoszcz, Sniadeckich 2
Jedyna polska fabryka eksportująca

Niskie ceny!

Dogodne warunki!

UWAGA!

Orkiestra w pawilonie polskim na Wszechświatowej Wystawie w Nowym Yorku wybrała wyłącznie nasz fortepian „Baby-Grand”

Specjalny dział dywanów

Tapety

Linoleum

Ceraty

7675

Chodniki

Dywaniki

i inne przybory do wewnętrznej dekoracji mieszkań

Ogromny wybór.

Niskie ceny.

Kurt

poleca korzystnie

Detal

Zb. Waligórski

Telefon nr. 32-87 GDYNIA Świętojańska 10

Centrala: Poznań, ul. Pocztowa 31.

Oddział: Bydgoszcz, ul. Gdańska 12.

Sygnatura: 168/39.

(11118)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmnie II. rewiru Alojzy Bartosiński, mający kancelarię w Chełmnie, ul. Rynek nr. 3, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 kwietnia 1939 r. o godz. 13,30 w Grzybnie, pow. Chełmno, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Apolonii Hillarowej, składających się z 1 pianina oraz 1 pokój stołowy składający się z bufetu, kredensu, stołu i 12 krzeseł (dąb ciemny), oszacowanych na łączną sumę zł 3.200,—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Zbiórka rezydentów w dniu licytacji.

Chełmno, dnia 30 marca 1939 r.

(—) Bartosiński, komornik.

Nr. akt. Km. II. 250/39.

(11119)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Brodnicy rewiru II. Gaca Czesław, mający kancelarię w Brodnicy — Rynek nr. 31, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 kwietnia 1939 r. o godz. 9 w Jabłonowie odbędzie się licytacja ruchomości należących do Kurta Kortasa w Jabłonowie, składających się: z 300 par cholewek męskich do trzewików wysokich (gęmzowe i chromowe) oszacowanych na łączną sumę zł 1.800,—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Brodnica, dnia 29 kwietnia 1939 r.

(—) Czesław Gaca, komornik.

OGŁOSZENIE

W sprawie postępowania układowego dot. majątku **Walentego-Józefa, Marii-Józefy, Urszuli-Elżbiety, Emilii-Urszuli-Anieli Zielińskich z Łążyń** powiat Lipno, otwartego prawomocnym orzeczeniem Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Toruniu w trybie rozporządzenia z dnia 24 października 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5/36 poz. 59)

ogłaszam

że wyłożenie listy wierzytelności nastąpi w Wojewódzkim Urzędzie Rozjemczym w Toruniu, ul. Warszawska nr. 12, w dniu 5 kwietnia 1939 r.

Osoby zainteresowane mogą zaskarżyć do Przewodniczącego Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego postanowienie nadzorca co do wpisania na listę, lub odmowy wpisania wierzytelności, które należało umieścić na liście w myśl art. 79 powołanego rozporządzenia, względnie zgłoszonych w terminie sprawdzania wierzytelności i to w ciągu 20 dni od dnia wyłożenia listy włącznie.

(—) Inż. Edward Wołoszyński,

Nadzorca w postępowaniu układowym maj. Głódowo, pow. Lipno.

(9475)



Dom Gówa rowy
W. KORZENIEWSKI
 SPÓŁKA AKCYJNA • GRUDZIĄDZ
 Rynek 22/24
 Tel. 1898.

Na sezon wiosenny
 polecamy najnowsze kreacje

Dla pań:

- w płaszczach
- kostiumach
- kompletach
- sukniach i bluzkach

Dla panów:

- w płaszczach
- ubraniach
- blaserach
- konfekcji sportów.

dla dzieci:

- w płaszczykach
- ubrankach
- sukienkach

Największy wybór bezkonkurencyjny i niskie stałe ceny są najlepszą gwarancją zadowolenia licznych klientów naszych z całego Pomorza.

35
 J. F. WITKOP Autoryzowana adaptacja
 Eugeniusza Baluckiego

Przygoda w Paryżu

Powieść współczesna

Teraz wszelkie fakty, a tym bardziej słowa byłyby zbędne, gdyż Aniela zrozumiała, że mąż ją zdradził.

Nogi się pod nią ugięły, musiała się oprzeć dłońmi o biurko. W tym bezgłośnym starciu właśnie ona robiła wrażenie strony krzywdzonej i zalamującej się pod ciężarem winy. Rowelowa spostrzegła to niewątpliwie, ponieważ opanowała się i zaczęła spoglądać z tryumfem na zwyciężoną przeciwniczkę.

— W jakże zmienionych warunkach spotkaliśmy się znów! Dziwny zbieg okoliczności — powiedziała siląc się na obojętność, jednak wbrew woli w jej głosie zadźwięczały aż nadto wyraźnie kpiny i złośliwa radość.

Aniela wyczuła boleśnie obrazę, kryjącą się w tych na pozór niewinnych zdaniach, lecz słowa ostrej odprawy, którą należałoby dać tej bezczelnej kobiecie, uwieźły jej w krtani.

Rowelowa inaczej rozumiała zachowanie się Anieli i zaczęła się czuć nieswojo. Oprócz tego wewnętrzny głos jej szepnął, że musi być ostrożniejszą. Milczenie Anieli zachwiało jej pewność i zgasiło radosne uczucie tryumfu.

W pałacyku panował nieustanny ruch: raz po

raz rozlegał się dzwonek, trzaskaly drzwi wejściowe, ktoś się zjawiał, szedł na górę wracał, znów trzaskaly drzwi; do saloniku zajązżał Tomasz i znikł widząc, że Aniela jest zajęta.

Naprężona cisza panująca w tym pokoju stała się nieznośna. Rowelowa odwróciła się nagle i poszła w kierunku drzwi, mocno odchylając w tył ramiona, lekko uginając nogi w kolanach. Odzykiwała równowagę i pewność siebie w miarę tego, jak rosła odległość między nią a Anielą. Odcinając się położyła dłoń na kłamece i spojrzała na panią Morzeńską.

— Śmierć hrabiny Latoszewskiej musiała panią bardzo zmartwić. Rozumiem to doskonale i razem z panią ubolewam, bo była to kobieta o naprawdę wyjątkowych zaletach.

Zdawkowość współczucia była wyraźnie podkreślona.

Rowelowa dość niezręcznie nadała wyraz smutku okrągłej pulchnej twarzy. Wydało się jej nagle, że wcale nie było długiej wymiany spojrzeń, które ją wyprowadziły w takie zakłopotanie. Skłoniła się swobodnie i wyszła.

Aniela stała jak wrośnięta w ziemię. Zjawienie się tej rozpustnej kobiety w Paryżu nie zdziwiłoby jej wcale, przyjście do tego domu w zestawieniu z chaotycznym opowiadaniem konającej staruszki już dawało dużo do myślenia, natomiast wiadomość, którą wyczytała z oczu Rowelowej, była zbyt straszna, by mogła ją przyjąć jako pewnik.

Jak Adam mógł się znaleźć w Paryżu, jeśli był „tam“?! Przecież pozostało mu całe osiem lat do zwolnienia!... On i ta kobieta?... Nie, to było niemożliwe! Adaś nigdy nie upadłby tak nisko!

Pochyliła głowę, przymknęła powieki, ścisnęła dłońmi skronie — chciała wywołać obraz męża... i nagle ujrzała płonące pożądliwie oczy Ro-

wela. Te same oczy, które ją dawniej tak często prześladowały we śnie.

Wydała zdławiony okrzyk i pobiegła z taką szybkością, jak gdyby ten upiór ją gonił.

Oprzytomniała nieco, gdy wpadła do pokoju staruszki. Wokół łóża stały białe hortensje, przez otwarte okna dolatywały wesole okrzyki i śmiech dzieci, bawiących się na sąsiednim podwórku.

Popatrzała na surową twarz nieboszczki. Już nie miała do niej żalu, przebaczyła dwuletnie znęcanie się, gotowa była uwierzyć, że w gruncie rzeczy staruszka na swój sposób chciała jej dobra, nawet była do niej przywiązana, ale...

Właśnie pozostawało to „ale“, które ją dręczyło straszliwie. Dlaczego nie powiedziała, czy Adam jest rzeczywiście w Paryżu? Czy naprawdę przyjechał z tą kobietą?...

Przykucnęła na niskim taburecie obok telefonu. Był to aparat bardzo starego typu, stał na małym stoliku pokrytym zielonym pluszem.

Już dwie godziny minęły, jak wysłano list — myślała w kółko.

Czekała na telefon, lecz telefonu nie było.

XII.

ZGUBIONY ŚLAD

Soederlund wrócił do hotelu „Royal-Roussillon“ dopiero o czwartej po południu. Przeczytał list Anieli i pozostawiając Kolsa w hallu udał się natychmiast do kabiny.

Zatelefonował do pałacyku hrabiny Latoszewskiej i gdy się zameldował służący, kazał poprosić Anielę.

— Pani nie ma.

— A kiedy wróci?

(Ciąg dalszy nastąpi)